

KURIER WARSZAWSKI

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. 12 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Manuskrypty nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w kanterze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej do 2-giej po południu.

Pris: ss. Kwiryna M. i Angeli.
Jutro: ss. Kornelji i Balbiny P.
Piątek: ss. Teodory M. i Hugona B.
Sobota: s. Franciszka i Paulo W.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 42
Zachód „ 6 „ 27

Długość dnia godzin 12 minut 45
Przybyło „ 5 „ 7

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: ss. Ryszarda B. i Pankracego.
Poniedziałek: s. Izidora Biskupa.
Wtorek: ss. Wincentego Per. W.
Środa: ss. Wilhelma Opata i Celestyna.

— Wczorajsze pasyjne nabożeństwo w kościele św. Franciszka Serafińskiego, przy ulicy Zakroczymskiej, celebrował Jks. kanonik Kaczanowski, dziekan kapelanów wojskowych i zarządzający tymże przybytkiem Pańskim.

Dzisiaj odbywa się także nabożeństwo w kościele św. Józefa, na Krakowskim Przedmieściu, obok skweru.

W dniu jutrzejszym zaś przypada pasyjne nabożeństwo w kościele archikatedralnym św. Jana, gdzie słowo Boże głosić będzie Jks. kanonik Bogdan.

W dniu jutrzejszym też odbędzie się o godzinie 9 zrana w kościele archikatedralnym św. Jana uroczysta Wotywa ku czci Przenajświętszego Sakramentu, z wystawieniem.

W kościele zaś św. Kazimierza, na Nowem-Mieście (Panien Sakramentek), odbędzie się zrana, o godzinie 11-tej, Wotywa, a po południu uroczyste Nieszpory przed wystawionym Najświętszym Sakramentem.

Z ostatniej poczt.

Petersburg 28-go marca. — Według niektórych dzienników tutejszych koronacja odbyć się ma we wrześniu r. b.

Petersburg, 28-go marca. — Po złożeniu w grobie zwłok spoczywającego w Bogu Monarchy pozwolono muzyce wojskowej i wartom bić w bębny i grać.

Petersburg 28-go marca. — Minuta: „Cudzoziemscy oficerowie, przybyli z deputacjami zagranicznych dworów w celu uczestniczenia w pogrzebie spoczywającego w Bogu Monarchy, faktycznie nie mogą pokazać na ulicy: otaczają ich całe tłumy ciekawych. Byliśmy, na przykład, świadkami, jak oficera austriackiego, wychodzącego od fryzjera tłum literatów zankwał i nie pozwalał mu się przez parę minut ruszyć oglądając jego mundur.”

Petersburg 28-go marca. — Gazety potwierdzają w tonie stanowczym wiadomość, iż ministerjum zamierza wystosować do gabinetów notę w kwestji wywarcia presji na Szwajcarię, dającą obecnie przystęp królobójcom i wszelkiego rodzaju rewolucjonistom. W przedmiocie tym odbywa się w tych dniach zjazd ambasadorów rosyjskich w Petersburgu. Przybywają lub przybyli już do stolicy: ks. Orłow — z Paryża, ks. Łobanow-Rostowski — z Londynu, p. Saburow — z Berlina, p. Hamburger — z Wiednia i inni.

U w a g i.

List margrabiego Wielopolskiego, pisany do p. Katkowskiego, zwrócił na siebie, przynajmniej u nas, powszechną uwagę.

Jestto rzecz naturalna. Majątek, tytuł, stosunki, urząd autora, sprawy, że opinia publiczna stawia list margrabiego ponad zwykłe dziennikarskie artykuły. Jeżeli zaś z powyższymi względami połączą się jeszcze — tradycje związane z nazwiskiem, to łatwo pojąć, dlaczego w dokumencie tym ogół upatruje jakiś krok polityczny.

Czy słusznie? Pokażę to przyszłość.

Pierwszy ten krok polityczny, czy — któryś tam z kolei dziennikarski artykuł margrabiego Wielopolskiego, przypomina apokaliptyczne księgi, po zjedzeniu których, jednym — było słodko w uśniech, a gorzko w żywocie, innym — słodko w żywocie, a gorzko w uśniech. Wiele też jedni nazywają cały list „znakomitym”, drudzy — „niefortunnym”.

Nie będziemy naśladować ani tych, ani tamtych, między bowiem apokaliptycznymi księgami i listem — są pewne różnice. W księgach, jako w dziele Beskima, wszystko musiało być strasne i użyteczne, w liście zaś, jako utworze ludzkim, obok rzeczy użytecznych, znajdują się — nie zrozumiałe, przynajmniej dla naszego ogółu.

Zacznijmy od wykazania dodatnich stron listu.

Pięknie mówi margrabia: że: „niema polityki gorzej od takiej, która umyślnie zamyka oczy, by nie widzieć prawdy”. Jeszcze piękniej zapytuje p. Katko-

Petersburg 28-go. — Gazety tutejsze potwierdzają pogłoskę o odbyć się mającej wkrótce w Petersburgu naradzie ogólnej wszystkich posłów rosyjskich przy dworach państw europejskich. W ministerjum spraw zagranicznych czynione są w tym celu energiczne przygotowania. Dyplomaci na zjeździe tym wypracować mają ogólną notę do wszystkich gabinetów w Europie co do przedsięwzięcia wspólnych środków przeciwko terrorystom, którzy obrali sobie gniazdo w Europie zachodniej. Rząd rosyjski pragnie także dać inicjatywę do wypracowania nowych traktatów międzynarodowych, określających warunki wydawania przestępców nie tylko politycznych, lecz również i politycznych, którzy wśród białego dnia na ulicach stolic spełniają zabójstwa i stawiają opór przy pomocy siły zbrojnej. Posłowie użyć mają wszelkich starań, ażeby mocarstwa europejskie przysły do zgoły w tej kwestji w czasie jak najprędzej.

Petersburg, 28-go marca. — Strana opisuje bardzo szczegółowo materiały wybuchowe, używane przez rewolucjonistów. Dowodzą one wielkiej umiejętności i znajomości rzeczy ze strony tych ostatnich. Materiały wybuchowe są tak przygotowane, ażeby eksplozja mogła nastąpić od wstrząśnienia lub zapalenia, stosownie do woli.

Petersburg 28-go. — Technik miejski generał Mrowiński, jak donoszą gazety, oczekuje z niecierpliwością śledztwa i sądu z powodu rewizji sklepu Kobezewa przy ulicy Małej Sadowej. Otrzymał przezeń od polskiej policji polecenie mówić tylko, ażeby sprawdzić, czy w pomienionym lokalu „nie ukazała się wilgoć”, i nakazywało jedynie „obejrzeć sklepienia”. Żadnych specjalnych wskazówek, iż w sklepie mieszkała osoba podejrzana i że zbadanie lokalu jest tylko pozorem do rewizji, generał M. nie otrzymał.

Petersburg 28-go marca. — Korespondent Mosk. wie, pisze co następuje o trzech przestępcach politycznych, Żelabowie, Trygoni i Fesenko: „Żelabow i Trygonia są byliymi studentami uniwersytetu noworosyjskiego, a Fesenko byłym nauczycielem miejskiego przytułku sierot. Żelabow (Żelaba), pierwotnie uczeń drugiego gimnazjum odeskiego, wstąpił następnie na wydział prawny uniwersytetu noworosyjskiego; bardzo mało był na lekcjach i został wykluczony z liczby studentów, jako jeden z głównych podżegaczy do demonstracji przeciwko profesorowi Bogiszczowi. Następnie Żelabow zajmował się wyłącznie propagandą i wszelkiego rodzaju przedsięwzięciami „socyjalnymi”, na przykład organizacją to-

warzystwa pomocy dla nauczycielek i guwernantek. Żelabow ożenił się z córką jednego z członków rady miejskiej w Odesie J.; żona jego ma pewien majątek. Jak wiadomo, Żelabow był już sądzony w procesach politycznych, i w jaki sposób tym razem wziął udział w sprawie rewolucyjnej — jest rzeczą niezrozumiałą. O Trygoni wiadomo bardzo niewiele. Nie pokazywał się on prawie zupełnie na lekcjach, ale za to brał udział we wszystkich „historjach” studenckich. W uniwersytecie pozostawał niedługo, bo tylko około dwóch lat. Działalność Fesenki jest daleko szersza; poczyniła się ona około roku szeszedziesiątego. Już wówczas w Petersburgu, w dzielnicy Petersburskiej, istniała komuna, w której głównym działaczem był ów Fesenko, wówczas student czy też wolny słuchacz na uniwersytecie petersburskim. Do tego kółka należał też ukarany śmiercią następnie Lizogub, który był właśnie towarzyszem i uczniem Fesenki. W 1873 r. najpierw Fesenko, a później Lizogub udali się „po instrukcje do Szwajcarii” i z tamąd powrócili różnymi czasami. Lizogub, jak wiadomo, poświęcił się działalności rewolucyjnej w Małorosji; Fesenko zaś pierwotnie działał, a raczej próbował działać w Dorpacie, zkałd. poniosłszy porażkę, w 1878 r. przybył do Odessy. Tu przy pomocy dwóch wpływowych osobistości zarządu miejskiego (obydwie drogą administracyjną wysłano do wschodniej Syberji) zdołał otrzymać miejsce nauczyciela w przytułku sierot; lecz i tu nie pozostawał długo, i z rozporządzenia jen. Tottlebena został przyaresztowany. Oczekiwało go zesłanie, lecz „nowe prądy” posłużyły do jego uwolnienia, z czego tak niegodziwie skorzystał. Fesenko ma być ożenionym z siostrą znanego przestępcy politycznego Deutscha. Poszukiwanym też jest, jak donosi korespondent, pewien student uniwersytetu noworosyjskiego Zlatopolskij, który był współpracownikiem gazet odeskich, pod nazwiskiem Sawieljewa, inaczej Sawuski”.

Pp. Katkow i Pindter wobec prasy rosyjskiej.

Znany artykuł p. Katkowskiego w Moskiewskich Wiadomościach nie mogąc wyłeczyć się dotąd ze swego polakożestwa przekonał nas o dwóch rzeczach — raz, że p. Katkow, grając wciąż na temat, który kiedyś podobał się słuchaczom, zapominał o tem, że

„Znęcanie się moralne” to ślina, która pada na twardy płaz i nie widzimy powodu wzywać kogobądź, ażeby się z niej obtarł.

Powtóre — margrabia Wielopolski ustanawia analogię między rokiem 1863 i 1881, — przypomina, że w powstaniu przyjmowali udział rosjanie i że „wielu rosjan czyste krwi rozstrzelano w owej epoce”.

Co się tyczy „rosjan czyste krwi rozstrzelanych” w tamtym czasie, to sądziłbym, że nie do nas należy wydobywać ich z grobów. Ich udział nie dowodzi niczego, a najmniej tego, że „rewolucjonisci są wszędzie jednakowi”. Każdy naród jada, bawi się, żyje i podróżuje w odmienny sposób, nie rozumiem więc dlaczego w sposobach „robienia rewolucji” miałyby istnieć między niemi wspólność i różnice podobieństwo? Miałyby „rewolucja” w oczach margrabiego być ewangeliczną owczarnią, a „czerwona partja” tym „dobrym pastercem”, który około koczurka swego umie zgromadzić owce z całego świata?

Znajduję się przecie w tej lupinie ziarno prawdy. Prawda jest, że „obwinianie samych tylko polaków za rok 1863 byłoby i niesprawiedliwym i historycznie błędnym”. Wyjaśnienie jednak tej prawdy trzeba zostawić historii, nie śpiesząc się z hipotezą „rewolucjonistów wszędzie jednakowych”, tudzież „czerwonych polaków i czerwonych rosjan, którzy trzymali się za ręce”.

Takie uwagi nasunął nam list margrabiego Wielopolskiego. Ale po za listem stoi jeszcze człowiek i — sprawa.

Rdzeń kwestji leży w tem, że margrabia zobowiązał się powiedzieć rosyjskiej opinii publicznej o potrzebach narodu polskiego, a podjął się zrobić to w imię „zasad sprawiedliwości i wzajemności”.

wa: „powiedz pan, czy żal panu tej cząstki ziemi i powietrza, która nam została, mimo wszelkich usiłowań działaczy, postępujących w duchu Moskiewskich Wiadomości?” „Czy wieczna i nieprzejednana nienawiść między plemionami słowiańskimi stanowi ostatecznie słowo waszej nauki i waszej historii, tak, jak pan ją pojmujesz?”

Wielka praktyczna doniosłość mogłoby mieć zdanie: „Droga nasza prowadzi ku zjednoczeniu dwu narodów na zasadach sprawiedliwości i wzajemności.” Pociągająca zaś jest nadzieja margrabiego, że „na tej drodze” wśród rosyjskiego narodu podadzą mu ręce „ludzie dobrze myślący, z którymi spotyka się w idei wspólne dobro”.

Oto są w liście doniosłości Wielopolskiego poglądy, które, w ogólnych zarysach, charakteryzują obecną nastrój polskiej opinji.

Nie są to bynajmniej myśli nowe lub mało znane, ponieważ formułowane je nieraz, oddawna i wszędzie gdzie istnieje język polski. I może właśnie dla tego są one takie dobre, że nie są nowe i że nie noszą na sobie piętna oryginalności.

Ale pomiędzy kilkoma frazesami mniej potrzebnymi w tym liście znajduje się i następujący:

„Czy przystoi zwycięzcy znęcać się w ten sposób moralnie nad zwyciężonym i uragać mu?”

P. Katkow, jeżeli jest czymś „zwycięzcą”, to chyba tylko — swoich współzawodników do dzierżawy Moskiewskich Wiadomości. Ale gdyby nawet był zwycięzcą faktycznym, to co najwyżej możnaby mówić z nim o krzywdach, gwałtach, ucisku, ale nigdy o „uraganiu i znęcaniu się moralnem”. Narody, ze spokojnem obliczem mogą przysłuchiwać się „uraganiom”, które świadczyć tylko o nicości ich autorów.

z czasem zmieniają się gusta i to co się niegdyś podobalo dziś wydaje się... śmiesznem—dalej przekonaliśmy nas i pocieszył p. Katkow—zapewne mimo woli, tem że prasa rosyjska daleka jest od podzielenia jego przekonań i bynajmniej nawet nie ta się z uczuciami, jakie obudzają w niej insynuacje i podszepty dążące do siania niezgody.

Owoce takie zbierają razem redaktor *Moskiewskich Wiedomosti*, z redaktorem *Nordd. Allg. Zeitung*—który przez dziwne pokrewieństwo ducha, jednocześnie z panem Katkowem rzucił na polaków podejrzenie udziału, a nawet kierownictwa nihilistyczno-socjalnym ruchem objawiającym się w taki smutny sposób w Rosji.

Trudno nam tu powtarzać, co z powodu *Mosk. Wied.* i *Nord. All. Ztg.* mówią rozmaite dzinniki rosyjskie; przytoczymy tylko parę z pomiędzy nich—wystarczy to zupełnie do stwierdzenia faktu, że p. Katkow i p. Pindter są jedynymi wyznawcami głoszonych przez siebie zdań.

Oto co pisze wychodząca w Kijowie *Zaria*.

Gdyby usiłowania *Moskiewskich wied.* zarzucania arkanu na ludzi kompletnie nieruchomych nie były tak dalece smutnem, wydawałoby się musiały do najwyższego stopnia komicznem. *Mosk. wied.* wynalazły nowy sposób rozumowania, stworzyły nową logikę. Właśnie dlatego, że niema żadnego dowodu, najmniejszych wskazówek ani nawet poszlaki, ażeby w tem polacy mieli udział, jasnem jest jak światło dzienne, że polacy przyjmowali w tej sprawie udział bardzo poważny i bardzo czynny, bo dla ich celów jest ona potrzebna i pożyteczna. Tak widocznie rozumowały *Mosk. wied.* Takim sposobem można dowieść wszystkiego bez wyjątku. Takim sposobem można obwinić kogo tylko zechcemy i o jakie zechcemy przestępstwo.

Zobaczmy co o p. Katkowie mówi *Golos* z powodu listu margr. Wielopolskiego:

„...po jawieniu się artykułu *Moskiewskich wiadomości*, powiedziaławszy prawdę, nie przypisywaliśmy temu artykułowi żadnego znaczenia, choć nawet widoczną była intencja tego dziennika, zaniepokoić i rozognić dawną ranę, która oddawna już zabiła się — przynajmniej w uczuciach ludu rosyjskiego, — ranę oddawna zagojoną i zapomnianą. Zdało nam się, że nikt chyba nie zwróci teraz żadnej uwagi na starczą bezsilność moskiewskiej gazety, której teraz znów przyszło do głowy osiedlać konika, na którym przy pomyślniejszych okolicznościach jeździła z takim powodzeniem.”

Golos więc bynajmniej niedowzmacznie wypowiada co myśli i jakie znaczenie przywiązuje do wyskoków moskiewskiego publicysty.

Nareszcie zobaczmy jeszcze w jaki sposób z okazji tegoż samego artykułu pana. Katkowa przemawia jedyny w Warszawie organ rosyjski *Warszawski dziennik*, który lepiej niż którekolwiek z pism rosyjskich może rozumieć i wiedzieć co się dzieje w społeczeństwie polskiem.

„Widocznie—pisze rzeczony dziennik—nie znają one (*Mosk. Wied.*) wyrobionej ostatnimi czasy w społeczeństwie polskiem „polityki”, nawet w sferach najbardziej dla Rosji nieprzyjaznych. Polityka to dosyć jawna. Nie jest ona bynajmniej polityką podziemnych anarchicznych spisków. To polityka pracy

Niechby był tak uczynił.

Niezachwiany to pewnik, że szanowanie przez wszystkich przekonań religijnych, dopomaganie do rozszerzenia zrozumiałej, zdrowej i taniej oświaty, ekonomiczny rozwój niekępowany formalizmem, rozumna opieka rozciągnięta nad rolnictwem, przemysłem i handlem, i wreszcie otoczenie szcankiem języka narodowego stanowią najbezpieczniejszą rękojmnię dla rządzących i rządzonych.

Dwa są rodzaje mężów stanu. Jedni uważają społeczeństwo za glinę, z której można wygniatać figury ich własnej wyobraźni,—drugich ambicja polega na tem, ażeby ułatwić społeczeństwu jego naturalny rozwój. Pierwsi albo nie mogą zrobić nic, albo stają się klęską kraju, drudzy zdobywają niekiedy tytuł dobroczyńców ludzkości.

Ktokolwiek zatem występuje w szranki społeczne, musi zadać sobie pytanie: czem jest, czem chce być i czy ma zamiar wsłuchiwać się w tętno narodu, czy tylko w podszepty własnych upodobań i pojęć? Następnie—niech idzie naprzód, będąc pewny, że każdy jego krok użyteczny i rozumny znajdzie silne poparcie, a lada fałszywy kierunek okryje go śmiesznością.

Przed 20-stoma laty gorączkowały nas słowa, książki i „listy”, ale nie umieliśmy sądzić czynów. Dziś nastroj opinii publicznej zmienił się o tyle, że mniej zważamy na słowa, ale żądamy czynów, dobrych czynów.

Niechaj margrabia Wielopolski takim do nas potrafi przemówić językiem, a będzie pewno zrozumianym.

organicznej w dziedzinie wewnętrznego rozwoju, udoskonalenia, wzmocnienia sił ekonomicznych, oświaty i t. d., polityka skupienia nie zaś rozpraszania się, skupienia różnorodnych żywiołów narodowości, nie zaś rozpraszania ich po norach komunalistów. Jest to polityka bierna, nie zaś zaczepna, o której rezultatach niepodobna jeszcze wyrokować... Skoro zaś tak jest, to na czemże opiera się przypuszczenie gazety (dochodzące prawie do *curiosum*), że niechęć polaków do Rosji w sferach, w których istnieje, znajduje się w ścisłym związku z podziemnym światem anarchistów rosyjskich? Zbyt to widoczne naciąganie i zupełna nieznajomość rzeczy, wywołane przez uprzedzenia... Propaganda socjalizmu i komuny możeby nawet miała choć słabą nadzieję powodzenia w łonie społeczeństwa polskiego, jak wśród każdej narodowości, gdyby nie przeszkadzało temu, to że (niestety! po tysiąc razy niestety!) właśnie Rosja uznawana jest za „klasyczną dziedzinę socjalizmu”.

Nareszcie we wczorajszym numerze *Warszawski Dziennik* poświęca znów artykuł wstępny denuncjacji zawartej w łamach *Nordd. Allgemeine Ztg.*, jak wiadomo czerpiącej natchnienie z wysokich sfer rządu niemieckiego.

Artykuł ten, zwrócony przeciw polakom, mówi *Warszawski Dziennik*, jest niemiecką sztuczką, jakie już nie raz dawały nam się we znaki.

I dalej:

„Znany polityczny aksjomat *divide et impera*, który przyniósł gorzkie owoce nienawiści stanowych i społecznych wzburzeń i którym w najszerszym jego znaczeniu rządzi się dotąd Niemcy, dał początek przewrotom socjalnym i był kolebką dzisiejszego nihilizmu. Nie obrażaj się pan (mowa tu wprost do p. Pindlera), jeżeli powiemy panu, że cała Europa głównie zawdzięcza dzisiejsze socjalne wstrząśnienia nie polskiemu powstaniu 1863 r. i nie „żandarmerii”, ale niemieckiej zaborczej polityce.

„Teraz więcej niż kiedykolwiek jesteśmy przekonani, że nihilisci, nie polscy lecz rosyjscy, są narzędziem w ręku silnych zagranicznych kierowników, którzy nie będąc w stanie zmódr Rosji jawnie, podkopują fundamenta jej państwowego ustroju, aby dojść do celu, którego sami nie mogą osiągnąć, to jest osłabić Rosję, jako potężne mocarstwo europejskie. Czyż pan o tem nie wie? Kłamliwe ostrzeżenie, które panu kazano wydrukować, uważamy tylko za chęć „łowienia ryb w mętnej wodzie”. Obawiamy się, ażeby po ustaleniu pewnego *modus vivendi* z polakami, który daj Boże aby nakonieć doprowadził do pojednania, uświęcony przez cały pochód historii niemieckiej wasz *Drang nach Osten* może nie już tylko zachwiać, ale nawet runąć zupełnie.”

Zgromadzenie ogólne członków Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

—X— W dniu wczorajszym, o godzinie drugiej z południa, w sali wystawy Towarzystwa zachęty sztuk pięknych odbyło się zgromadzenie ogólne członków tegoż Towarzystwa.

Zebrań otworzył krótka przemową prezydujący w Komitecie w zastępstwie vice-przewodzącego p. Aleksander Lesser. Zaznaczył on, iż Towarzystwo dobiegło już lat dwudziestu istnienia, ciesząc się stale coraz poważniejszym rozwojem. W roku bieżącym np. z wystawy Towarzystwa sprzedano osobom prywatnym — 51 dzieł sztuki za 7,144 rs. 50 kop. i zakupiono do rozlosowania 59 dzieł za rs. 8,101. Dowodzi to popierania sztuki przez Towarzystwo w dość szerokim zakresie. Co się tyczy członków, ci oprócz reprodukcji otrzymywali rozlosowywane pomiędzy nich obrazy. Wypadało w ten sposób, że pomiędzy 50 członków rozlosowany był jeden obraz. Wreszcie na rok bieżący przeznaczony został na reprodukcję obraz Krudowskiego „Powrót z Golgoty”. Litografia z owego obrazu rozdana zostanie wszystkim członkom.

Po zagajeniu posiedzenia sekretarz p. Kosmowski odczytał sprawozdanie komitetu za rok zeszły.

Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że komitet odbył w ciągu roku 15 posiedzeń, a mianowicie 11 zwyczajnych i 4 nadzwyczajne.

Wybitniejszą cechą działalności komitetu stanowią podejmowane przez niego starania w celu wzbogacenia wystawy Towarzystwa cenniejszymi dziełami sztuki, pozyskanie których stało się utrudnionem wobec nowych wystaw otworzonych w Warszawie przez przedsiębiorców prywatnych; w tym celu komitet, oprócz rozesłania artystom zaproszeń do umieszczania dzieł swych na wystawie udzielił jeszcze siedmiu z pomiędzy nich prawo przysyłania obrazów na koszt Towarzystwa, a nadto czynił liczne ogłoszenia o wystawie Towarzystwa w pismach publicznych.

W celu zachęty artystów w ciągu roku odbyły się trzy konkursy: malarski, rzeźbiarski i architektonicz-

ny, a nadto miały miejsce konkursy, odbyte pod okiem delegowanych członków komitetu, w celu uzyskania stypendjów i zasiłków.

W roku bieżącym odbyła się w salach Towarzystwa liczącej obrazów, stanowiących dar p. Rapackiej.

Dochód z tego źródła wyniósł rs. 2,084 kop. 78, z której stosownie do życzenia ofiarodawczyni rubli 694 kop. 95 oddano rodzinie pozostałej po s. p. Te-gazzie, zaś rs. 1,389 kop. 86 przeznaczono na zasiłki dla młodzieńców kształcących się w sztuce.

W ciągu roku sprawozdawczego ułożone też zostały przepisy co do formowania list kandydatów do składu komitetu i delegacji rachunkowej.

Wreszcie przybyło dwóch członków honorowych 110 członków rzeczywistych i 22 członków — korespondentów.

Po ukończeniu sprawozdania odczytaną została przez członka delegacji rachunkowej, p. Fuchsa, relacja tejże delegacji.

Dowiedzieliśmy się ztamtąd, że Towarzystwo miało w ciągu roku zeszłego dochodu rs. 18,806 kop. 16 (rs. 13,560 składka bieżąca, fundusz rządowy rubli 1,650, bilety wejścia rs. 1,668 kop. 22 i t. d.), wydała zaś rs. 10,432 kop. 24 (wydawnictwo rs. 5,000 kop. 47, administracja rs. 2,326 i t. d. i t. d.), wyżyła więc wynosiła rs. 8,373 kop. 24.

Z tego odchodzi 10% na kupno do zbiorów kursy i 2% na kapitał zapasowy, razem rs. 1,004 kop. 78, pozostaje więc na dzieła sztuki do losowania rs. 7,368 kop. 46, a wraz z funduszem rządowym rs. 8,168 kop., że zaś na ten cel wydano rs. 8,101, pozostało więc remanentu rs. 67 kop. 44.

Dodać trzeba, że kapitał zapasowy z końcem roku zeszłego wyniósł rs. 2,794 kop. 67.

Po przedstawieniu sprawozdań zabrał głos p. Wroblewski, który w ogólnych wyrazach żądał, o ile to możliwe, organizowania wystaw prowincjonalnych i przedsięwzięcia starań w celu pozostawienia wystawy w tym samym lokalu, jaki obecnie ona zajmuje; w odpowiedzi p. Lesser oświadczył dobre chęci komitetu co do obudwu tych spraw.

W rezultacie sprawozdania jednogłośnie zatwierdzono.

Wreszcie nastąpiły wybory:

Wybrano więc do komitetu: z grona artystów: pp. Gersona Wojciecha, Malczewskiego Tytusa, Kłosa Karola, Lessera Aleksandra, Cichockiego Edwarda i Maszyńskiego Juliana, — i z grona miłośników sztuki: pp. Przedzieckiego Konstantego, Strawego Henryka, Wierzchlejskiego Romana, Wrońskiego Lucjana, Sobańskiego Feliksa i Olszyńskiego Marcina.

Do delegacji rachunkowej wybrani zostali: Deicki Karol, Jaworski Wincenty i Fuchs Julian.

Odczyty na dochód osad rolnych.

II.

Dr KAZIMIERZ MORAWSKI

„WYMOWA U STAROŻYTNYCH”

Szereg odczytów na korzyść osad rolnych wznowił wczoraj nader szczęśliwie dr Kazimierz Morawski, młody profesor uniwersytetu jagiellońskiego, pracowity badacz starożytności i literatury świata klasycznego, autor wielu rozpraw naukowych w polskim i niemieckim języku.

Zdało się, że temat taki, jak „wymowa u starożytnych” — zajmie tylko nieliczną garstkę słuchaczy, że będzie jakąś suchą, zbyt poważną elukubracją, nie bardzo pojętą dla naszej publiczności; tymczasem wczorajszy prelegent, pierwszy raz stając na mównicy w Warszawie, zadziwił wszystkich i formą i treścią swego wykładu wygłoszonego z pamięci, a od początku do końca budził jednokrotne zajęcie.

Dr Morawski natrafił na właściwy ton przemawiania do liczniejszych słuchaczy, żadnych tam kosztów zdobycia sobie pewnej sumy wiedzy i rozrywki umysłowej, bez zbytecznego wysiłku myśli i koniecznych zapasów pewnej erudycji.

Prelekcja jego miała też zalety swobodnej, lekkiej pogadanki na tle poważnych studjów i szerokiej znajomości przedmiotu.

Tu i ówdzie znalazła się i głębsza uwaga krytyka, i okrasa humoru, i satyryczna strzałka dowcipu, a wszystko razem łączyło się w bardzo udatną, przyjemną i zajmującą całość, która prelegentowi witańmu nieśmiałyemu oklaskiem kilku rąk, zdobyła w kom-

Dr Morawski rozpoczął swój wykład od znaczenia żywego słowa w świecie starożytnym; scharakteryzował to głośne, publiczne życie na forum, na którym

wielogłowy pan i władca, lud Romy i Hellady, sprawował rządy, radził o losach państwa i swoich własnych, a przytem wszystkim mówił wiele i słuchał jeszcze więcej.

Tam gdzie słowo miało tak ważne zadanie, wymowa musiała dojść do szczytu doskonałości, musiała się stać prawdziwą sztuką i stała się nią rzeczywiście.

Prelegent w wyraźnych, plastycznych niemal rysach przedstawił nam postać mówców starożytnych przemawiających do ludu, pod gołem niebem, w otoczeniu natury i dzieł sztuki, które pobudzały natchnienie i wyobraźnię, wpływały na formę, stanowiącą główny warunek i istotę niemal wymowy klasycznej.

Mówca grecki, czy rzymski, działał na zmysły swoich słuchaczy, grał na ich uczuciach i namiętnościach, jak aktor wywoływać silne wrażenia, które były środkiem przekonywania tłumów, ciemnych najczęściej, a kierujących się instynktem i sercem.

Potrzeba tedy było przemawiać częściej do serca, niż do rozumu, porywać słowem żywym, gorącym, barwnym, trzymać „serce słuchaczy w ręku“, działać na słuch i wzrok zarazem, a łącznie z tem potrzebą było liczyć się z własnymi warunkami fizycznymi.

Demostenes nosi kamyczki w ustach, aby język wpadł do lepszego wymawiania liter, deklamuje biegając na brzegu morza i wspinając się na góry, aby wyrównać przykrótki oddech, miesiące całe trawi na oduczaniu się ruchów komiecznych ramieniem, które psuły efekt jego wymowy i przeskazywały treści w sprawieniu należytego wrażenia.

Akcja i deklamacja, głos i ruch stanowiły o powodzeniu mówcy, a warunki wśród których przemawiał zwykły do ludu podnosiły nierównie więcej wpływ żywego słowa, aniżeli warunki, w jakich nasi dzisiejsi mówcy zmuszeni są występować.

Dr Morawski, wykazawszy pokrótce różnicę, jaką zachodziła między mowcami hellenickimi, a cycerońską przesadą i adwokacką retoryką rzymską, po których późniejsze wieki odziedziczyły możnowładny frazes, w kilku rysach nakreślił nam w końcu sylwetki znakomitszych oratorów starożytności i w bardzo zwięzłym zestawieniu różnych epok starał się odszukać w biustach i marmurowych posągach Peryklesa, Demostenesa, Eschyleśa i Cycerona po muzeach włoskich, charakterystykę osób, wymowy i współczesnych im dziejów.

Przy nadarzonej sposobności prelegent wykazywał różnice wymowy nowożytnej i klasycznej, pierwej przyznając wyższą dążność przekonywania argumentami rozumowymi, ale zarzucając jej zarazem częste nadużycie frazesu i przesady, albo też zawiłość i niejasność.

P. Morawski dzisiejszą prasę czyni odpowiedzialną za tę rozbujalność frazesu, nad którą Demostenes mógłby rozpaczliwie ręce zalać.

Ta zbyt pohnopność do używania superlatywów, do przesady w używaniu przymiotników, bez których według dowcipnego zdania Musset'a, dwutomowe dzieło mogłoby zmieścić się w jednym tomie, a do rzeczy jeszcze: sprawiedliwej i jaśniejszej przedstawienie o złem, czy dobrem, stało się niestety wadą powszechną, która prawie język zmieniała.

Możnaby było w tym punkcie rozszerzyć bardziej uwagi krytyczne, badając przyczynę tych objawów, ale to do prelegenta, a zatem i do sprawozdawcy nie należało.

Na gruzach świata pogańskiego chrześcijaństwo wprowadziło jeszcze jeden rodzaj mówców: religijnych; na forum rzymskiem zamiast wymownego adwokata i polityka, stanął apostoł natchniony, prawiający tłumom o nieznanym Bogu.

Potem już urok i potęga wymowy przygasła zażęty; nie dbano więcej o to, jak, ale co się mówi z katedry, w zamkniętych murach, do słuchaczy innych, wymagających więcej treści, chociażby oschłej i ciężkiej, — aniżeli formy, choćby barwnej i świetnej.

Do dawnego wpływu, do tej porywającej siły wymowy starożytnej dojdzie tylko ten mówca, który od serca do serca przemówić potrafi i w słuchaczy swoich zdoła własny ogień przelać.

Nie śmielibyśmy żądać od wczorajszego prelegenta, aby w jednogodzinny wykład naukowo wyznał przedmiot tak rozległy, aby po za zewnętrzną formę wymowy starożytnej podawał nam charakterystykę szczegółową duchowej jej zawartości i akademickiej erudycji; dlatego pozostaje nam, — narzucając się nawet na zarzut przesady ze strony surowego krytyka prasy tegocześniejszej, — przyznać drowi Morawskiemu, że jako *charmant causeur* mile oddał na katedrze prelegentkiej widzianą będzie.

Gdybyśmy musieli zrobić prelegentowi wymówkę, to chyba za pominięcie wszelkiej wzmianki o sztuce dramatycznej, która starała się przechować urok i

tajemnicze wymowy starożytnej w świątyniach Melpomeny.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

— Gazety petersburskie donoszą, iż przy akademii medyko-chirurgicznej zorganizowaną została specjalna komisja w celu rozstrząśnięcia kwestji zmian w obowiązujących obecnie przepisach względem egzaminów na stopnie lekarza i doktora medycyny; do składu komisji, prezesem której jest znany profesor Botkin, wchodzi wielu uczonych i profesorów.

— Dowiadujemy się o rzeczy dziwnej. Warszawski instytut oftalmiczny fundacji ks. Edwarda Lubomirskiego posiada własny budynek i własne fundusze, legowane przez założyciela z tem zastrzeżeniem, aby tak budynek jak i fundusze posługiwały tylko temu celowi, na jaki były przeznaczone, t. j. na utrzymywanie szpitala dla biednych chorych na oczy. Zastrzeżenie to sięga tak daleko, że ustawa waruje nawet rodzinie ks. Lubomirskich prawo wycofania zapisanych funduszy w razie gdyby instytut miał otrzymać jakiekolwiek inne przeznaczenie, różne od tego, jakie mu nadała wola fundatora. Ustawa ta w swoim czasie pozyskała Najwyższe zatwierdzenie. Wobec tego nie pojmujemy, na mocy czego podniesionym został projekt użycia instytutu na klinikę oftalmiczną tutejszego uniwersytetu? Sądzymy, że projektodawcy powzięli chyba zamiar podobny, nie znając dostatecznie rzeczywistego stanu rzeczy i że odstąpią od niego z uwagi na to, iż przedstawiciel rodziny książąt Lubomirskich a zarazem opiekun instytutu, bynajmniej nie ma zamiaru zgodzić się na jakąkolwiek zmianę ustawy instytutu, która by spowodowała odstąpienie od intencji jego założyciela.

— Mieszkańcy Nowej Aleksandrii przy udziale profesorów instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa postanowili zebrać fundusz na rozwinięcie istniejącej tamże szkoły ogólnej początkowej. Elementarna ta instytucja, przeistoczona w swoim ustroju wewnętrznym, posłuży do sposobienia zdolnych oficyalistów i robotników rolniczych; słowem, zakład w tych warunkach przybiera znaczenie szkoły niższej rolniczo-leśnej. Instytucja pomieniona przy pomocy naukowych, jakie znajdują się na miejscu, oraz siłach pedagogicznych instytutu nowo-aleksandryjskiego, ma warunki powodzenia i stanowić będzie pierwszy krok postępu na polu rozwoju oświaty ludowej. Wnioskodawcy projekt już zredagowany w tym przedmiocie przedstawili właściwej zwierzchności do zatwierdzenia.

— W smutnem i trudnem położeniu znajdują się mieszkańcy naszej Pragi, mający dzieci potrzebujące nauki. Na całej bowiem Pradze, liczącej obecnie około 30,000 ludności, jedynymi zakładami naukowymi są szkoły elementarne. Ztąd wynika, że dzieci tameczne muszą, chcąc uczęszczać do szkoły, odbywać codziennie nadto mozolne wędrówki do Warszawy, z wielką stratą czasu i narażeniem zdrowia, nie mówiąc już o innych szkodliwych następstwach takiego stanu rzeczy. Aby temu zaradzić, władza edukacyjna miała zamiar przeniesienia jednego z gimnazjów warszawskich na Pragę, ale zamiar ten nie przyszedł do skutku z uwagi na niedostateczność gimnazjów Warszawy, w stosunku do liczby jej mieszkańców. Okazała się tedy potrzeba szukania innych sposobów zaradzenia potrzebie. W tym celu obywatele przedmieścia Pragi, z inicyjatywy pp. Różyckiego i Skoryny, udali się do p. kuratora z prośbą o założenie na Pradze rządowego gimnazjum. Obecnie dowiadujemy się, że p. kurator bardzo życzliwie przyjął podanie obywateli praskich i obiecał dolożyć wszelkich możliwych starań dla uzyskania u p. ministra oświaty przychylniej decyzji w tym przedmiocie.

— W zarządzie miejskim wypracowywany jest obecnie projekt obłożenia odpowiednią opłatą osób, którym dozwolone zostanie przeprowadzenie przez ulice, trotuary itd. wszelkiego rodzaju rur w celach użytku prywatnego; za zasadę do ustanowienia wysokości owego podatku służyć będzie postanowienie b. rady administracyjnej z r. 1865, oznaczające wysokość opłat za zajmowanie części trotuarów i ulic pod rusztowania, werendy i t. d.

— Z powodu znacznego wzrostu, jak zwykle przed świętami, handlu artykułami żywności, oraz z powodu powiększenia się czynności kuchennych, nakazana została rewizja targów, oraz sklepów takimiż artykułami handlujących, pod względem sanitarnym, jak również pieców, kominów i t. p. pod względem bezpieczeństwa od ognia.

— W dniu 23 marca (n. s.) naczelnik gubernji warszawskiej wydał rozporządzenie pozwalające rozpocząć w mieście roboty budowlane.

— Opłata od przewozu lnu drogami żelaznymi warszawsko-terespolską i dalszemi, a mianowicie

moskiewsko-brzeską i riazsko-wiazemską do stacyj drogi bydgoskiej Aleksandrów w bezpośredniej komunikacji, zmienioną zostaje od dnia 19 maja r. b.; od tej daty będzie ona obliczana według dodatku I do taryfy moskiewsko-warszawskiego związku z d. 1 stycznia 1880 r. na zasadzie klasy I.

— W dniu wczorajszym arcyksiążę Karol Ludwik wraz ze swą siostrą i delegatami pułków austriackich, których szefem był spoczywający w Bogu Monarcha, przejeżdżał przez nasze miasto z powrotem do Wiednia; arcyksiążę przybył pociągiem kolei petersburskiej o godzinie siódmej wieczorem, wyjechał zaś koleją wiedeńską w trzy godziny później.

— Dziś odczyt Sygurda Wiśniowskiego na rzecz osad rolnych.

— Z Paryża donoszą nam, iż tamże w d. 20 b. m. zmarł znakomity nasz matematyk, Grzech Henryk Nieweglowski.

† Roman Sanguszko.

Książę Roman Sanguszko, o którego ciężkiej chorobie donosiliśmy przed kilku dniami, zmarł w tych dniach w Sławucie.

Ks. Roman Stanisław Adam Sanguszko-Lubartowicz, urodzony w roku 1800, był synem księcia Eustachego, wojewody wołyńskiego, posła lubelskiego na sejm czteroletni i generała dywizji wojsk polskich i Klementyny z książąt Czartoryskich.

Zmarły ożeniony był z Natalją z hr. Potockich, która zmarła w roku 1830.

Zostawił jedyną córkę Marię, małżonkę namiestnika Galicji hr. Alfreda Potockiego.

Z księciem Romanem zstępne do grobu jeden z bardzo nielicznych już męskich potomków tego historycznego rodu, który mieczem i enotą obywatelską, na polach bitew i w radzie senatorskiej, położył świetne zasługi około swaj ojczyzny i wpisał się zaszczytnie na kartach jej historii.

Dwóch tylko potomków po mieczu pozostało obecnie z rodu Sanguszków, a mianowicie dwaj synowie ks. Władysława, brata s. p. Romana Sanguszki, Roman i Eustachy, obaj dotąd bezpotomni.

S. p. Roman Sanguszko, którego śmierć rzuciła ciężką żałobę na trzy dostojne domy polskie, ks. Sanguszków, hr. Potockich i ks. Sapiechów, był wybitną szlachetną postacią, która na zawsze utkwieć musiała w pamięci każdego, kto się do niej zbliżył miał sposobność.

Typ z dawnych czasów w najsympatyczniejszym tego słowa znaczeniu, pan pełen najpiękniejszych zalet serca i duszy, otaczany był zawsze głęboką czcią i najżywszą sympatją — a śmierć jego, zamykając długą a zacny i szlachetny żywot, wywołała w najszerzszym kołach, nie tylko w kraju ale i zagranicą, szczere i rzewne współczucie...

Eksportacja zwłok odbędzie się w dniu dzisiejszym w Sławucie.

— Sprawa.

Wczoraj od rana tłumy wyznawców zakonu mojżeszowego zalegały salę, przedsiónek i plac przed wejściem do sądu okręgowego...

Nadzwyczajne to zebranie spowodowała sprawa, po raz pierwszy od wprowadzenia reformy sądowa i mająca wielką wagę...

Dwaj starozakonni Szlama Melgut i Moszek Iekowicz oskarżeni zostali o *krzywoprzysięstwo*.

Rzecz się tak miała:

W roku 1878 kupiec petersburski, Susłow, przysłał do Warszawy 10 wagonów ryb; do sprzedania tych ryb upoważniony został jego subiekt Cariew.

Miedzy innemi sprzedał on jeden wagon starozakonnemu Polirsztejnowi, za sumę rs. 1,600.

A conto dał P. rs. 300, resztę zaś miał zapłacić za kilka dni.

Ponieważ umowy piśmiennej pomiędzy P. i C. nie było, nieważajem, który się praktykuje u wszystkich wyznawców zakonu mojżeszowego, postanowił P. urwać coś z należnej C. sumy.

Przedtem jednakże zwodził Cariewa od dziś do jutra.

Cariew, nie mając nadziei odebrania pieniędzy, pozwał P. do sądu handlowego.

Na sądzie P. wystawił za świadków Melguta i Iekowicza, którzy pod przysięgą zeznali, że widzieli, jak P. placił C. resztę przynależnej sumy.

Na mocy tych zeznań sąd handlowy akcję Cariewa oddalił.

Wskutek tego Cariew podał do sędziego śledczego skargę na Melguta i Iekowicza, oskarżając ich o *krzywoprzysięstwo*.

Sprawy podobnego rodzaju przychodzą bardzo rzadko pod rozpoznanie sądu, gdyż bardzo trudno jest dowieść i wyrok w tej mierze zapada stosownie do przyjęcia lub nieprzyjęcia pod uwagę oświadczenia oskarżającego.

W danym wypadku śledztwo sądowe dostarczyło

niewiele danych, d o w o d z a j ą c y c h w i n y o s k a r ż o n y c h, głównie zaś przyjęto pod uwagę zeznanie poszkodowanego.

Po wysłuchaniu mowy prokuratora i obrońcy, sąd uznał Melguta i Iekowicza za winnych krzywoprzysięstwa i skazał ich na pozbawienie wszelkich praw stanu i osiedlenie w mniej oddalonych guberniach Syberji.

W dniu 8-mym kwietnia będzie sadzona druga podobna sprawa, w której oskarżeni należą do wykształcenijszej klasy.

= Ciekawe!

"Skąd się bierze lód w naszych lodowniach hurtowych?"

Niewinne to na pozór zapytanie objaśnia, jak następuje jeden z naszych reporterów:

Mieszkańcy ulicy Solec zauważyli, iż od połowy zimy bieżącej z domu oznaczonego numerem 59 na tejże ulicy wywożono lód w znacznej ilości.

Zwróciło też to uwagę naszą, jakoż postaraliśmy się wysledzić w jakim celu lód ten wywożono i jakie jest jego źródło.

Rezultat poszukiwań naszych stał się wielce uwagi godnym i tak doniosłym, iż nie możemy powstrzymać się od podania go do publicznej wiadomości.

W domu, o którym mowa, znajduje się tak zwana mykwa żydowska, w której kapie się przecięciowo 600 do 700 osób tygodniowo...

Mykwa ta zaopatrzona jest w wodę z miejscowej studni, a woda brudna ścieka z niej do miejscowej sadzawki, w połowie glinianymi rurami pod ziemią umieszczonemi, a w połowie po wierzebi ziemi.

Mykwa składa się zaś, jak wiadomo, z sadzaweczki, w której najbrudniejsza część ludności żydowskiej obowiązana jest od czasu do czasu kąpać się — łatwo więc pojąć, iż należy ona do najnieporządniejszych tego rodzaju zakładów.

Otóż lód wywożony z tamtąd pochodził z owej sadzawki!

Dotychczas zdolano zaopatrzyć w lód ów powstały ze zmarznięcia ścieków z mykwy następujące lodownie hurtowe, kontraktujące dostarczanie lodu cukierniom, restauracjom, bawariom, etc.: Mośka Buchweitz, Solec nr 55; Elzyka Rosenweina, Solec nr 61; oraz lodownia Mośka Stangolda, mieszcząca się w piwnicach instytutu muzycznego.

Nie jeden z czytelników zadziwi się niepomału, dlaczego owi przemysłowcy, mając pod bokiem Wisłę, z której każdemu czerpać lód wolno, woleli zaopatrywać swoje lodownie w ów błoto zmarznięte?

Przyczyna bardzo jasna!

Magistrat każe sobie płacić parę czy kilkanaście rubli za pozwolenie brania lodu z Wisły, więc panowie ci, dla oszczędzenia sobie tego wydatku, z Solec brali lód i mają zamiar karmienia nas całe lato zmarzniętymi ściekami z najbrudniejszej mykwy.

Policji naszej oddać należy sprawiedliwość, iż krzyczący ten fakt nie uszedł jej czujnej uwagi.

Udała się ona do lekarza miejscowego, który słusznie zaopiniował, iż lód taki bezwarunkowo na żaden cel użyty być nie może i że lodownie powyższe powinny być wypróżnione.

Czy rozporządzenie to będzie wykonane, jak tego bezpieczeństwa zdrowia publicznego wymaga, nie omieszkamy czytelników naszych w swoim czasie zawiadomić.

Ciekawe!

= Schwytany.

Skradzione w dniu 20 b. m. Goldzie W. na Starem Mieście pod nr 14 rozmaite przedmioty złote i srebrne znacznej wartości, o czem w swoim czasie donosiliśmy — odnalezione zostały a złodziej schwytany.

Był nim niejaki Goldfarb Chaskiel, przy którym znaleziono jeszcze różne dobrane klucze.

= Wypadki.

* Wczoraj w domu nr 74 przy ulicy Nowy Świat, na strychu, znaleziono zwłoki kilkudniowego dziecka podrzucone.

Śledztwo zarządzone, poszlaki jednak niema żadnej.

* W domu pod nr 12 przy ulicy Karmelickiej, dziesięcioletnia dziewczynka przez nieostrożność utkwiliła sobie szpilkę w szyi aż do łydka, tak jednak szczęśliwie, że po wyjęciu ranka nie okazała się niebezpieczną.

* Na Gołębiej, w domu nr 3, Sura B., służąca, lat 20 licząca, spadła ze schodów i złamała prawą nogę.

* Na rogu ulic Ciepłej i Grzybowskiej znaleziono podrzucone dziecię płci męskiej, około miesiąca mieć mogące.

Również dziecię płci męskiej, kilkotygodniowe, znalazł Klemens W., stróż domu nr 26 przy ulicy Ogrodowej.

Dzieci te odesłano do domu podrzutek.

* Franciszek Z., kilkoletni chłopak, pragnąc wskoczyć na przejeżdżający ulicą Elektoralną, wóz włościanina ze wsi Czyste, skoczył tak nieszczęśli-

wie, że obsunął się i wpadł pod tylne koła, które przeszły przezeń, kalecząc go silnie.

* Kradzieże.

Z pod drzwi sklepu Gitli B., przy ulicy Franciszkańskiej pod nrem 20, wczoraj wieczorem skradziono pakę z rozmaitemi rzeczami, których wartość poszkodowana podaje na rs. 100.

Panu R., w kościele Wszystkich Świętych, wyciągnięto z kieszeni pugilares zawierający około 117 rubli.

Na Koszykach skradziono ze stajni trzy konie.

Z zamkniętego mieszkania p. A., przy ulicy Wielkiej pod nrem 6, skradziono różne kosztowności, znacznej wartości.

Garderobę, wartości około 150 rs., skradziono przy ulicy Grzybowskiej pod nrem 30.

= Mikołaj Rubinstein.

Świat artystyczny poniósł ciężką stratę — umarł Mikołaj Rubinstein.

Jak wielką jest ta strata nie ocenia dziś jeszcze ci, którzy w zmarłym artyście podziwiali tylko znakomitego wirtuoza, choć i pod tym względem Mikołaj Rubinstein zostawia wielką lukę.

Nieomyślność, potęga jego techniki weszła niedługo w przysłowie i stawiała go na wyższym szczeblu materialnego udoskonalenia ponad genialnym Antonim.

Jako talent, jako twórczość Mikołaj nie mógł się mierzyć ze swoim bratem, ani na polu kompozycji, ani nawet w natchnieniu egzekutorskiem; ale jeżeli traktując wielkich mistrzów, nie współtworzył z nimi jak Antoni, jeżeli w grze nie imponował własną genialną indywidualnością, to nie wiele miał sobie równych w odgrywaniu indywidualności innych twórców i innych wykonawców i ten właśnie przymiot uczynił go zarazem pierwszym stylistą i pierwszym pedagogiem.

Jak Mikołaj Rubinstein grał, jak pojmował i interpretował wielką literaturę muzyczną, o tem wiemy wszyscy, bo Warszawa miała sposobność podziwiać niejednokrotnie znakomitego artystę.

Ale, co mniej jest wiadomem, to mistrzostwo w wydobywaniu na jaw młodych talentów i w prowadzeniu ich po drogach prawdziwego artysty.

Przy dzisiejszym doskonaleniu się gry fortepianowej, brak Mikołaja Rubinsteina jako pianisty-wykonawcy da się może wkrótce zastąpić, — po kierowniku, pedagogu i wychowawcy młodego pokolenia artystów, sztuka długo będzie nosić żalobę.

Zmarły założyciel i dyrektor konserwatorium moskiewskiego, przewodnik towarzystwa muzycznego w Moskwie miał wszelkie przymioty kierownika poważnej instytucji artystycznej: systematyczność bez doktrynery, energię bez despotyzmu, czujność bez pedanterji, surowość zwierzchnika zlagodzoną sercowymi porywami artysty, niezrównaną bystrość w ocenieniu charakteru zdolności i dziwny talent potęgowania ich w kierunku danej indywidualności.

Mikołaj Rubinstein brał rzeczy na serjo: dostać się do niego nie było łatwo; ale kto się dostał, ten mógł być spokojnym, że ma w sobie materiał na artystę i że po znakomitym nauczycielu zostanie mu coś więcej prócz banalnego świstka dającego prawo nazwania się "ucniem Rubinsteina".

Śmierć zabrała Rubinsteina w pełni sił, w najdzielniejszym rozwoju jego działalności, której owoce świadczyły pięknie zarówno o talencie artysty, jak o sercu człowieka.

U nas, jak wszędzie, pozostały po jednym i po drugim najlepsze wspomnienia, które dotkliwiej jeszcze dały uczuć stratę trudną, bardzo trudną do powetowania.

= „Nana“ jako pantomina.

Paryski *Cirque d'hiver* zamierza licznym swoim widzom uczynić niespodziankę i wystawić „Nanę“ jako pantominę.

Ma to być narodzona pantomina z podłożeniem tła z romansu Zolii...

Sceny wyścigowe, odgrywane tak wybitną rolę w romansie, mogą tu być przedstawione z „wiernością naturalistyczną“, odpowiadającą wymaganiom Zolii.

Kostjum Nany, który na deskach scenicznych razi niektórych widzów, w cyrku, gdzie przyzwyczajeni jesteśmy widzieć... trykoty, nie będzie nikogo gorszył!

Przypadnie jednak tekst — ale podobno nie będzie to największa szkoda!...

= Upamiętnienie.

W Chicago na pamiątkę dziesięciolecia strasznego pożaru, co się tam wydarzyło, zakładają wielką publiczną bibliotekę.

Fundusz na cel ten przeznaczony wynosi 500 tysięcy dolarów (800 tysięcy rs.).

Zawiązek instytucji stanowi dar Tomasza Hughes. Zarząd ma zakupić za znaczną sumę książek o

skich i mianować jednego w liczbie kustoszów co by nasz język posiadał.

Pamiętać wypada, iż w miejscowości tej mnóstwo zamieszkuje polaków...

= Nowość.

W Cincinnati zaczęła wychodzić osobliwa gazeta...

Niema ona tytułu!

= Nieproporcjonalność.

Mynde było miastem bardzo małym z wielkimi bramami.

Dyogenes zauważył:

— Należy dobrze zamykać bramy, z obawy aby miasto niem nie wyszło...

= Na ulicy.

Żebrak. Niech Pan Bóg przemieni... Bankier (szybko dając miedziaka). Daj pokój...

mnie tu bardzo dobrze, i wcale sobie nie życzę przemiany...

— Fabryka pieców pod firmą A. E. Stalewskich przeznacza rs. 20 dla najbardziej potrzebujących biednych na święta Wielkanocne do uznania redakcji Kurjera Warszawskiego. Z. N.

Ne k r o l o g i a.

† W dniu dzisiejszym zgał po długiej a ciężkiej słabości Jan Noskowski, wydawca, współwłaściciel *Echa*, właściciel drukarni.

† W kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu odprawione będzie nabożeństwo żałobne w dniu 31 b. m. o godzinie 9-tej zrana, za duszę s. p. Mamerta Pawluc, o godzinie 10-tej zrana, za duszę s. p. Marjanny Jamroszyskiej, na które senior arcybractwa serca Marji uprzejmie zaprasza familję oraz członków należących do tegoż bractwa.

† We czwartek, dnia 31 marca, jutro, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-tej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spókoj duszy s. p. Ignacego Raźniewskiego, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. — 7360 —

† W dniu 1 kwietnia, w piątek, o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Aleksandra odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Józefa Boczkowskiego, na które pozostała żona i rodzina zapraszają krewnych i znajomych. — 7370 —

† Za duszę s. p. Marji z Dobrzyńskich Kopeć, w rocznicę śmierci, dnia 1 kwietnia, w piątek, odbędzie się wotywa żałobna, o godzinie 9 i pół zrana, w kościele św. Krzyża. — 7268 —

† W piątek, dnia 1 kwietnia, o godzinie 11-tej zrana, w kościele górnym św. Krzyża, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Aleksandry z Gallów Szybajko, odbędzie się za spókoj jej duszy żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż, brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. — 7342 —

† S. p. Józefa z Demachowskich Grejner, w dniu 29 marca r. b., po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 36, przeniosła się do wieczności. Pograżony w smutek mąż wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo żałobne, o godzinie 10-tej zrana, w dniu 31 marca, we czwartek, w kościele św. Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie 2 i pół po południu, na ementarz powązkowski. — 7373 —

† Wszystkim znajomym i przyjaciołom, którzy w dniu 26 b. m. raczyli odprowadzić zwłoki s. p. Pauliny z Wedichów Małczyńskiej na miejsce wiecznego spoczynku, serdecznie składają podziękowanie pozostałe dzieci wraz z matką i rodziną zmarłej. — 7373 —

† S. p. Marja Podymaska, panna, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 19, zmarła w dniu 29 marca. Stronkany ojciec wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Trójcy na Soleu, na ementarz powązkowski, we czwartek, dnia 31 marca, o godzinie 3-iej po południu. — 7379 —

† S. p. Stanisław Polakowski, starszy felerz szpitala za rogatkami wolskimi, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie w dniu 29 marca r. b., w wieku lat 48. W smutku pozostała żona wraz z dwójkiem dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające w dniu 31 marca, we czwartek, o godzinie 4-tej po południu, z kaplicy szpitala za rogatkami wolskimi, na ementarz powązkowski. — 7380 —

† S. p. Karol Lipke, pakmajster drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, przeżywszy lat 56, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 27 marca przeniosł się do wieczności. Pozostała żona w nieutulonym żalu wraz z dziećmi i zięciem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża, na ementarz powązkowski, odbyć się mające. — 7381 —

† Dnia 30 marca r. b. przeniosł się do wieczności Stefan Chmielowski, lat 4 liczący. W smutku pograżeni rodzice zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok swego synka z kościoła św. Aleksandra na ementarz powązkowski, które nastąpi w dniu 31 b. m. o godzinie 12-iej w południe. — 7390 —

Telegramy własne

„Kuryera Warszawskiego“.

Poznań 29-go marca, godz. 8 wieczór.

Prócz *Nord. Allg. Ztg.* i poznańskiego *Tagblattu*, wystąpiła też z artykułem insynuacyjnym przeciw polakom półurzędowa *Badische Landes Zeitung*.

Posel Komierowski zamierzał na posiedzeniu parlamentu pruskiego dać odpawę oszczerstwom *Nord. Allg. Ztg.*, wszakże prezes Gossler nie dopuścił go do głosu, zasłaniając się regulaminem.

Petersburg, 30 marca, godzina 12 w południe.

Gazeta *Strana* donosi, że naczelnik miasta, generał Baranow odebrał już 36 listów ostrzegawczych.

Petersburg, 30-go marca, godzina 1 min. 20 rano.

Wczoraj, o godzinie 1-ej, Najjaśniejszy Pan na uroczystej audjencji przyjmował 600 deputatów prowincyj, a wraz z nimi deputację polską.

Kiedy Najjaśniejszy Pan wszedł do sali z Następcą Tronu, prowadząc pod rękę Najjaśniejszą Panią, rozległo się głośnie „hurra“!

Najjaśniejszy Pan w krótkich słowach podziękował i przeszedł przez salę.

Włosianie z pskowskiej gubernji padli na kolana, Najjaśniejszy Pan kazał im wstać i raczył się tylko zatrzymać przed deputacją moskiewską.

Margrabia Wielopolski trzymał w ręku przygotowaną odpowiedź.

Hr. Loris-Melikow oświadczył polskiej deputacji, że Jego Cesarska Mość przyjmie ją na oddzielnem posłuchaniu.

Na wczorajszej audjencji znajdowało się także ośmiu włosian z ośmiu powiatów gubernji lubelskiej.

Stali oni z komisarzem włosciańskim na czele.

Petersburg, 30-go marca, godzina 1 minut 40 w południe.

W dzisiejszym *Praw. wiestniku* mieści się rozkaz mianujący dotychczasowego ministra poczt i telegrafów, tajnego radcę Makowa, członkiem Rady państwa.

Petersburg, 30-go marca, godzina 2-ga po południu.

Deputacja polska w oczekiwaniu dalszych poleceń zostanie tu jeszcze dni kilka.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 28-go marca. — Wskutek nieporozumienia predektu polacji z paryską radą gminną rząd postanowił urzędników policji prefektury, zawisłych obecnie od miasta Paryża, uczynić urzędnikami państwowymi.

× **Paryż** 28-go marca. — Wczoraj utworzyło się tutaj cen-tralne amerykańskie stowarzyszenie telegraficzne podmorskie z kapitałem trzech milionów franków.

× **Paryż** 28-go marca. — Zmarł tu dożywni senator Oskar Lafayette.

× **St. Gallen** 28-go marca. — Ponowne zaprowadzenie kary śmierci odrzucone zostało przez wielką radę 73 głosami przeciw 66.

× **Lozanna** 28-go marca. — *Revue* donosi, iż w Wallis skonstruowano znowu kilkakrotnie trzęsienia ziemi, dość silne.

× **Londyn** 28-go marca. — O sprzysiężenie, mające na celu wysadzenie w powietrze „Mansionhouse“, podejrzani są trzej irlandczycy; jednego z podejrzanych usiłowano zaare-stować w chwili odpływania do Ameryki, lecz to się nie udało.

× **Londyn** 28-go marca. — Zmarł tu sir Charles Reed, przewodniczący londyńskiej rady szkolnej; angielskie elemen-tarne nauczanie traci w nim cennego pracownika.

× **Berlin** 28-go marca. — Dochody z poczty, telegrafu, ko-kietki państwowej i stempliów wekslowych dały za czas od 1-go kwietnia 1880 do końca ubiegłego miesiąca przewyżkę w su-mie 6,200,000 marek w porównaniu z takimże przecięciem czasu w roku poprzednim.

× **Berlin** 28-go marca. — Z końcem lutego zaprzestano dalszego poszukiwania w Olympji ze strony Niemiec. Od ro-gów itd. 1881 odrzebano z większych rzeźb, grup, posąg-ów, 180 więcej lub mniej uszkodzonych przedmiotów, z miedzi, 4000 z gliny, 6000 monet itp. Dalsze prace około poszukiwania przeprowadzić ma rząd grecki.

× **Szczecin** 28-go marca. — Zmarł tu w podeszłym wie-ku panna Schwenn zapisała miastu 300,000 marek z warun-kiem, by suma ta użyta została na założenie przytuliska dla pięćdziesięciu kawalerów i czterdziestu pańien liczących przeszło pięćdziesiąt lat życia.

× **Wiedeń** 28-go marca. — Plany przebudowania Hofbur-za uzyskały zatwierdzenie cesarskie. Koszta budowy obli-

czone na osiemnaście milionów guldenów. Dziesięć milionów pokrywanych zostanie z wiedeńskiego funduszu na rozszerzenie miasta.

× **Wiedeń** 28-go marca. — *Polit. Corr.* donosi: Bawiaacy tu od kilku dni to rycy radcy stanu Mossolow i Bouteniew u-dają się wkrótce do Rzymu, dla prowadzenia rokowań doty-czących uregulowania stosunków kościoła katolickiego w Ro-sji z Kurją.

× **Kraków** 28-go marca. — Czas donosi, iż rada państwa odrzuconą zostanie w dniu 10 kwietnia, a po świętach wiel-kanocnych sesja trwać ma tylko czterdzieści dni.

× **Petersburg** 28-go marca. — Z powodu nieopłaconia wpisu wykluczonych zostało ostatnio dwudziestu czterech słuchaczy akademii medycy chirurgicznej.

Przegląd polityczny.

Pana Pindtera, redaktora *Norddeutscherki*, wiesle-ktował trochę głos prasy polskiej; po bezwzględnych i niesumiennych zarzutach, jakimi ciskał na pola-ków zgodnie ze swoim kolegą moskiewskim, nie zmieniając wprawdzie zasadniczego tonu niechęci i tendencyjnej przeciw nam nieprzyjaźni, organ ks. Bismarcka próbuje umotywować swoje poprzednie oskarżenia.

Zastrzega się on teraz, że nie miał wcale na my-sli większości polaków, którym zarzucił zbrodnię przeciw cywilizacji europejskiej, ani nawet większo-sci emigracji polskiej; jakkolwiek utrzymuje, że tyl-ko na jej gruncie wyrosnąć mogły tak wynaturzone twory. W ojęzyźnie samej, pisze *Nord. Allg. Ztg.*, bez emigracji, nie byłyby one mogły nigdy zapuścić swoich korzeni.

Ślady polskiego wpływu w ostatnim ruchu socja-listycznym i nihilistycznym w Rosji, na których głównie oparł p. Pindter swoje oskarżenia i obelży-we zarzuty przeciw naszemu społeczeństwu, widzi on w... tajnej organizacji spiskowców rosyjskich, w ich terroryzmie, który mieni tylko naśladowni-ctwem roku 1863.

Nie wskazując w bliższe szczegóły, o ile wywody berlińskiego organu mogą być słuszne, o ile samo porównanie jest trafne, a zestawienie sprawiedliwe, zapytać się musimy śmiało prokuratora prasy nie-mieckiej, czy samo formalne podobieństwo organiza-cji tajnych komitetów, jeżeli on istnieje w istocie — może mu nadawać prawa do wysnuwania wniosków i zarzutów, oskarżających całe społeczeństwo?

Czy germańskie jego sumienie pozwala w ten spo-sób krzywdzić naród, który tem tylko wobec niego zawinił, że nie jest jeszcze zniemczonym i pod berło pruskie zagarniętym? — czy wreszcie zdrowy rozsą-dek dopuszcza w sprawie poważnej argumenta tego rodzaju, jakimi się posługuje zaciekle i zaślepiiony względem polaków organ kancelarza niemieckiego?

Comparison n'est pas raison, moglibyśmy odpo-wiedzieć redaktorowi *Norddeutscherki*, gdyby w ogó-le warto było odpowiadać człowiekowi, który rozum, sumienie i uczciwość dziennikarza wypuścił w aren-dę politycznemu interesowi, zapomniawszy dodać do tego jeszcze niezbędny przyczynki: zdrową logikę.

W ostatnim swym artykule dziennik berliński od-słonił całą nikłość swej argumentacji i naciągane tendencyjne motywa, które tylko na naszą szkodę posłużyć miały, ale pocieszyć się należy tem znanem przysłowiem, że „są głosy, które nie idą pod nie-biosy“...

Z materiału politycznego nie wiele znajdujemy ważniejszych szczegółów w ostatnich telegramach i dziennikach.

Sprawa o granice helleńskie zamknęła się teraz w bardzo ciasnym kółku pertraktacji, które w grun-tie rzeczy wielkich nadziei nie budzą, ani dawniej-szych nie umniejszają. Można by powiedzieć, że spra-wa grecka kręci się około jednej i tej samej osi, ale naprzód nie postępuje. Według telegramów z Kon-stantynopola, układy dyplomacji europejskiej z Por-tą zahaczyły się teraz o Prevezę, którą posłowie chcą *à tout prix* wytargować u Turcji.

Wczoraj właśnie mieli posłowie mocarstw trakta-towych naradzać się nad propozycjami Porty, a pan Goeschen domagać się koniecznego dodania do dotych-czasowych ustępstw terytorjalnych, Prewezy. Pośre-dni wniosek, godzący obie strony, żąda zburzenia fortyfikacji prewezyjskich.

Jak mało wagi przywiązuje Turcja do wyniku i znaczenia bieżących układów dyplomatycznych, świadczy według *Daily News* ostatnie przygotowa-nia Wysokiej Porty i wydane rozkazy w celu wznie-sienia dwóch nowych fortów w zatoce Bezika i trze-ciego pomiędzy tą zatoką a Yennishai. W Remloi ma być urządzona stacja wojskowa. Zabrano się także do ufortyfikowania jednocześnie wyspy Tene-doz w trzech punktach.

Przejażdżki flot europejskich i demonstracje u wy-brzeży tureckich nie dadzą się teraz z taką łatwością przeprowadzać.

Po skończonych obradach posłowie mocarstw tra-ktatowych przedstawia mocarstwu ostateczne wy-niki swych rozpraw i układów oddzielnym gabinetom do dalszej decyzji.

Sprawa międzynarodowej akcji przeciw knowa-

niom anarchistów i w celu zafamowania źródeł agi-tacji socjalistycznej i nihilistycznej w krajach, dają-cych pod osłoną liberalnej polityki i ustaw państwo-wych przytulek przestępcom politycznym, wychodzi coraz wyraźniej na porządek dzienny.

Głównie zwracają się teraz dzienniki zagraniczne przeciw Szwajcarii, domagając się od niej współ-działania w tym kierunku z innemi mocarstwami ku ogólnemu dobru i pokojowi całej Europy.

Berneński *Bund* donosi, iż Rada związkowa pole-ciła wydziałowi sprawiedliwości i policji przeprowa-dzić śledztwo co do zachowania się kolonji rosyj-skiej w Genewie przed i po ostatnim zamachu pe-tersburskim. Pomiędzy innemi zażądano z biura te-legraficznego oryginału wszystkich depesz wysła-nych przez emigrantów rosyjskich w tym właśnie czasie.

Policja brukselska przyaresztowała jakiegoś wło-cha nazwiskiem Malatesta, który bawił w stolicy bel-gijskiej pod przybranym nazwiskiem, a znanym był jako socjalista i bardzo zdolny chemik. Podejrzewa-no go o stosunki z międzynarodową partją rewolu-cyjną. *Agencja Havasa* donosi, iż zajmował się on podobno wyrobem bomb eksplodujących i wysyłał ich za granicę.

Zamianowanie Rumunji królestwem zostało pow-szechnie nader życzliwie przyjętem. *Presse* zwraca szczególniejszą uwagę na szybkość, z jaką odnośna uchwała przeszła cały proceder parlamentarny, dzie-ki zgodności wszystkich stronnictw i frakcyj w obu Izbach rumuńskich; oddaje przytem należne uznanie zasługom ks. Karola, pod którego rządami Rumunja rozwinęła się i uorganizowała do tego stopnia, że dzisiaj pozyskała prawa do powagi i tytułu króle-stwa.

W południowej Afryce wojna traansvaalska wyga-sła zupełnie i jak się zdaje na długo, ale natomiast nowe kłopoty przybyły anglikom w walkach z bas-sutami. Pod Boleko odbyła się potyczka z nieroz-strzygniętym wprawdzie rezultatem, ale dosyć gorą-ca, skoro dzieć zdolali ubić anglikom dowódcę i kil-ku oficerów.

Telegramy.

(Agencji telegraficznej Rudolfa Okreła.)

Petersburg 29-go. — Najwyższy ukaz z daty wczoraj-szej poleca: ministerjum poczt i telegrafów, jako-że departament obcych wyznań, przyłączyć do mi-nisterjum spraw wewnętrznych, jak to było da-wniej.

Kolonia 29-go. — *Kölnische Ztg* donosi w telegramie z Petersburga: Niemiecki książę następca tronu przyjmując deputację kolonji niemieckiej z Moskwy, miał przemowę, w której, między innemi, powiedział: utrzymywałem osobiście zawsze jaknajściślejsze stósunki z tężniejszym Cesarzem. Możecie panowie swoich rodaków w Moskwie zapewnić, że stara przy-jaźń między oba mocarstwami stała się tradycją, któ-ra i nadal trwać będzie, a przyjaźń dzisiejszego po-kolenia okaże się równie trwałą, jak była przyjaźń poprzednich generacji. Jestto związek ważny nie tyl-ko dla obu państw, ale i dla pokoju całej Europy.

Bukareszt 29-go. — Wszystkie dzienniki podnoszą z entuzjazmem proklamację królestwa. *Romanul* wy-powiada przekonanie, że mocarstwa będą w tem u-patrywać dalszą rękojmnię porządku i stałości na wschodzie. W izbie księcia Ghika zaproponował wy-bicie medalu pamiątkowego.

Berlin 29-go. — Słychać, że ks. Bismark przygoto-wuje notę okólnikową do wszystkich rządów euro-pejskich z wezwaniem do przedsięwzięcia wspól-nej obrony przeciw knowaniu kosmopolitycznej re-wolucji.

Berlin 29-go. — Komisja konstytucyjna parlamen-tu przyjęła wniosek Bennigsen, aby do art. 13-go konstytucji cesarstwa dodać, że sesja parlamentu ma być zwoływana corocznie w październiku. Wniosek o dwuletnich okresach budżetowych i czteroletnich prawodawczych został przez komisję odrzucony.

Zurich 29-go. — *Zürcher Ztg.* odpięra twierdze-nie *Agence russe*, że Szwajcarii nie ma własnego prawa egzystencji i żyje tylko dzięki mocarstw wiel-kich. Dziennik zurychski przypomina, że wkrótce potem, gdy mocarstwa w r. 1848 wystąpiły z po-grózkami przeciw Szwajcarii, wybuchły rewolucje: w Paryżu, Wiedniu i Berlinie.

Londyn 29-go. — *Standard* dowiaduje się, że rząd angielski będzie formalnie zawezwany o wytoczenie procesu dziennikowi *Freiheit*, wydawanemu w Lon-dynie przez Mosta, za artykuł o zamachu. *Standard* sądzi, że prawdopodobnie rząd uwzględni to wyma-ganie, ponieważ istnieje już precedens podobny.

Londyn 29-go. — Lord Beaconsfield chory jest na astmę w połączeniu z gorączką. Z Newcastle dono-szą: Dnia 28 b. m. wysłanie z Poteschestrom przy-niosł wiadomość, że miejscowość ta poddała się boerom w tymże dniu, w którym podpisano pokój. Anglicy poddali się po gorącej walce. Boerowie zdobyli dwa działa i 3000 patronów.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— „Kaa”. Zgadza się, ale proszę o bliższe szczegóły. Najlepiej byłoby się osobiście porozumieć. (7311)

— **Dentysta S. ROTHHEIM**, wynalazca nowego systemu wstawiania zębów sztucznych, wstawia takowe w najlepszym wykonaniu, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10 do 6. — Królewska nr 37. (6655)

— W ciągu jednej nocy wyleczyć można popękania skóry, odmrożenia, krostki, liszaje, plamy czerwone i t. p., za pomocą **Crème Simon à la Glycerine**, który zarazem jest najlepszy — **Gold-Cream**.
Cena rs. 1 kop. 50.

Główna sprzedaż u **Aleksandra Kocha**,
Nowe-Senatorska nr 4. —4193—

— Podpisany ma honor podać do wiadomości, że **otworzył** przed kilku dniami **filję**, czyli **drugi Skład kapeluszy męskich i dziecięcych**, krajowych i zagranicznych pod firmą **T. WEIGT**, przy ulicy Długiej, róg Miodowej, nr 17. Skład ten przeważnie zaopatrzony jest w wyrób krajowy, który znany ze swej dobroci i wykonczenia zdobył **dziewięć różnych medali** złotych, srebrnych i innych na **wystawach przemysłowych**. Dla zyskania zaś względów szerszego koła klientów mam honor nadmienić, że prócz wykwintnego i kosztowniejszego towaru, w składzie moim nowo otworzonym przy ulicy **Długiej** sprzedawane będą również i **kapelusze w taniach gatunkach**, tak, że ceny dla każdego z moich klientów odpowiednio przystępne będą. Prócz wyrobu krajowego odbywać się będzie w składach moich sprzedaż kapeluszy zagranicznych, lecz tylko pierwszorzędnych i znanych firm, — publiczność

zatem nabywająca w moich składach towar zapewne wnioskować może, że wszelka tandeta niemiecka przeważnie dziś reprezentująca towar zagraniczny, jest ze składów moich wykluczona.
—7020— **T. WEIGT**.

— **Instytut leczniczy Dra Kadlerna**, przyjmuje chorych z chorobami **sekretnymi** (wener.) i **skórnymi**, tak na stałe pomieszczenie, jako i przychodnie, od 10 do 11-ej i od 4 do 7-ej. Krakowskie Przedmieście 38. Porada dla niezamożnych chorych na warunkach jak w Leczniach. —3456—

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2. Reperuje też, przerabia i plombuje. — **Bielanska nr 4**. (6522)

— Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą st. 6. 4.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany **DOM KOMISSOWY** pod firmą **SALA LICYTACYJNA PRYWATNA** **MIODOWA Nr 11.**

- 1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterie, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.
 - 2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyżej wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.
 - 3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.
- Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. k5216

Syndyk tymczasowy masy upadłości **Maurycego Koernera**,

zawiadamia, że w dniu 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., o godzinie 9-tej rano i dni następnych, sprzedane zostaną przez publiczną licytację **Towary lokcyjne**, w Warszawie, w domu Janasza Nr 955/5 przy ulicy Zabiej, a następnie **Meble**, w domu Nr 1 przy ulicy Żimnej. Spis rzeczy mających być sprzedanymi, przejrzeć można codziennie w Kancelarii podpisanego Adwokata (Zielony plac Nr 12, obok hotelu Vitorja). k7377
Warszawa dnia 18 (30) Marca 1881 r.
Adwokat Przysięgły **Stanisław Bełza**.

Młodzieniec

mający ochotę wyuczyć się prac kantorowych i mogący 2 lata własnym utrzymać się kosztem, znajdzie pomieszczenie w domu **Rolniczo-Handlowym M. Chmielewskiego i S-ki**, Nr 38 Krakowskie-Przedmieście. k7366

Zawiadomienie.

Mam honor niniejszem zawiadomić Szanownych moich Kundmanów, że egzystujący przy ulicy Długiej pod Nr 21 **Magazyn Ubrani Męskich** pod firmą „**Wójcik i Czerwiński**”, przeszedł na własność moją i który nadal prowadzić będę pod własną firmą „**A. Wójcik**”, zaopatrując się go w najświeższe materiały, a wszelkie obstarunki wykonywać będę po cenach przystępnych i podług najnowszych żurnali, z czem się polecam względem Szanownych PP.

Zawiadamiam przytem, iż wszelkie należności, które przypadły poprzedniej firmie, należą tylko do mnie, gdyż współnika mego p. Czerwińskiego, na mojej Aktu Notarialnego zupełnie spłaciłem; każdy więc z pp. Kundmanów, mający rachunki z tą firmą, raczy takowe zatwierdzić tylko zemną dla uniknięcia nieporozumień w przeciwnym razie wyjść mogących.

Zostaje z najgłębszym szacunkiem
k7313 **A. Wójcik**.

Tanio za Gotówkę!!!
sprzedaje Garderobę Męską
MAGAZYN k-6033

A. WINNICKIEGO, Długa Nr 25.

Przy tymże Magazynie urządzonym został oddział **Garderoby dla dzieci** wszelkiego wieku, w nowych fasonach. — Dla dorastających młodzieży znajdują się na składzie całe garnitury zakietowe, marynarkowe, palt i spodnie w dużym wyborze.

Dla studentów mundury i szyniele do gimnazji i progimnazji.

Oddział Garderoby dla dzieci pozostaje pod kierunkiem dojrzałego specjalisty. — Obstarunki dla dzieci na ubrania, przyjmują się tak z własnych jak i powierzonych materiałów.

WĘGLE KAMIENNE!!!

W najlepszych gatunkach przy natychmiastowej dostawie poleca

SKŁAD

WĘGLI KAMIENNYCH

Daniela Dawidsohna,

Kantor: Senatorska Nr 5.
Skład: Okopowa Nr 7. k4975

Puch i Pierze

świeżo darte, najtaniej u emerytki. Sienna Nr 19, mieszkania 2. — Tamże znaczny zapas pierzy niedartych do sprzedania. k-5926

Ulica Szeroka Freta Nr 14.

KAPELUSZE

cylindrowe i filcowe męskie i dziecięce, najświeższego fasonu, **tanio i dobrze**. Szanowna Publiczność raczy sprawdzić na miejscu, oraz przyjmują się stare różnego rodzaju, choćby najbardziej zniszczone, do przerabiania na modne fasony i prasuje się w każdym czasie na poczekaniu.
k-6012 **JAN BIENKOWSKI**.

Korzystna okazja.

Do sprzedania w Warszawie z powodu okoliczności rodzinnych

Fabryka tabaczna parowa

wraz z maszyną parową i całkowitem urządzeniem, oraz domem 2-piętrowym i odpowiednim zapasem surowego materiału, lub bez tegoż, na warunkach bardzo przystępnych. Oferty pod literami **W. P. 19**, uprasza się adresować do **Warszawskiej Agencji ogłoszeń w Warszawie, Senatorska Nr 22**. k6934

Obrazy olejne

wszelkich rodzajów i rozmiarów, uszkodzone lub zanieczyszczone, restaurują się artystycznie, przy ulicy Chmielej Nr 23, w lewej oficynie, na 2-m piętrze, pomieszkaniu Nr 16. Otwarte do godz. 4 po południu. k5680—

Operatorka Odcisków!

Operuje odciski najszybciej i zadaawnie, w ciągu pięciu minut, przyjmuje każdodziennie od 10 do 12 i od 3 do 5 godziny. — Ulica Niecała Nr 8, parter prawy. k6016 **K. BIELIŃSKA**.

Fabryka POWOZÓW
Karola Sommer,
została przeniesiona z ulicy Brywańskiej na ulicę **Leszno** Nr 32, do własnej nowo-wybudowanej fabryki (na przeciwko Solnej).



Warszawsko-Berlińska **Fabryka Krawatów** **Peltin i S-ka**, 11. Dzika 11.

Z chwila otwarcia naszej fabryki krawatów tu w Warszawie, która zupełnie dorównywa pierwszorzędnym fabrykom zagranicznym — tutejszym panom engrosistom, jak również prywatnej publiczności powinno być wiadomem, że **zbytnie jest zaopatrywać się w towar zagraniczny**, gdyż cło, transport, różnica kursowa, waluty i inne koszty, przewyższają przeszło o 65% ceny takich samych wyrobów fabryki krajowej.

Dla tego polecamy nasze wyroby do powszechnego użycia, nadmieniając, że takowe **po cenach stałych, fabrycznych**, z marką naszą, sprzedajemy detalnie w 24-ch filjach naszych, zaś engrosi detalnie w fabryce, Dzika Nr 11. k-6692 **PELTIN i S-ka**.

Zimowe, jesienne i letnie **Szlafroki Damskie** **od 2 rs.**

Ubrania dla Panienek i Chłopczyków

po najtańszych cenach nabyć można, przy ulicy **Nowy-Swiat Nr 19** domu, mieszkania 14, w oficynie wprost bramy, na 1-m piętrze. k4801

OGŁOSZENIE.

Mam honor podać do wiadomości Szanownej Publiczności, że **dnia 31 Marca** **PAROWY STATEK**

„ZEFIR”

zacznie kursować pomiędzy **Nowo-Aleksandrią (Puławami)** a **Sandomierzem**,

odpływając z Nowej Aleksandrii w Niedziele, Wtorki i Czwartki o godzinie 5-tej zrana, ze Sandomierza zaś z powrotem w Poniedziałki, Środy i Piątki, o godzinie 8-mej zrana. Dodaje przytem, że wszelkie ogłoszenia Administracji Żeglugi Parowej na Wiśle co się tyczy kursowania statków parowych, zupełnie niema nie wspólnego z parostatkami „Zefir”. k6923 **Z. Dobrowolska**.

Fortepian

palisandrowy, o 7-miu oktawach, z metalowym blatem, 4-ma szpilkami, w bardzo dobrym stanie. — Chłodna Nr 12, lewa oficyna, parter, mieszkania Nr 15. k-6933

Fabryka Kapeluszy męskich

Krakowskie-Przedmieście Nr 69. **Władysława Antonowicza.**

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na nadechodzące pore wiosenne przygotowałem znaczny zapas **Kapeluszy**, jako to: Cylindry, Filcowe całkiem miękkie, pół miękkie i sztywne. Fasony filcowych kapeluszy tak zwane **Ludwigi Roman**, oraz wielki wybór **Kapeluszków dziecięcych**; wyroby własne i zagraniczne. k-6014

Ważna wiadomość!

Zawiadamiam Szanownych Klientów moich, iż niezależnie od egzystującego **Magazynu wyrobów rękawicznych** przy ulicy Elektrycznej róg Solnej,

otworzyłem także

DRUGI MAGAZYN

przy ulicy **Nowy-Swiat Nr 45**, który również polecam łaskawym względom. k6088 **S. Nowakowski**.

!!! KUPUJĘ !!!

Droгоценne kamienie, Żegarki, Złoto i Srebro, tak na stopienie jakoteż i do użytku.

HENRYK JUWILER,
59 Nowy-Swiat 59, k-6567
oficyna lewa 1-sza sieni, na 1-szem piętrze.

OSTRYGI

HOLSZTYŃSKIE i Ostendzkie

codziennie świeżo otrzymuje i poleca
Handel Win i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa Nr 5 k-6436

Najmodniejsze **PARASOLKI**

damskie na letni sezon, otrzymat
B. GRÜDIGER,

na rogu Granicznej i Żelaznej Bramy,
sklepu Nr 16,

oraz bieliznę damską i męską, różną koronki, krawaty, fryzy, zaboty, fiszutki. Poleca takowe po cenach bardzo umiarkowanych. k4500—

LOKALE Frontowe

róg Nowego-Swiatu, pod Nr 18 nowym i Alei Jerozolimskich, po cenach możliwie przystępnych do wynajęcia od św. Jana, składają się z 3, 4 i 8 pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią, spiżarnią, wygodną, wodociągami z rezerwoarem i zlewem, oraz wszelkimi oświetlone gazem, również i mieszkaniami kawalerskie o 1-m i 2-ch pokojach, każdem z przedpokojem i wygodną, frontem do Alei Jerozolimskich. — Wiadomość u rządcy domu lub stróża Wojciecha, o każdej porze dnia.

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga” drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 29 marca 1881 r.		
Pszenica	wyborowa.....	155 — 163
	średnia.....	130 — 145
	ordynaryjna.....	105 — 127
Żyto	wyborowe.....	136 — 155
	średnie.....	128 — 135
	ordynaryjne.....	108 — 112
Jęczmień	wyborowy.....	75 — 98
	średni.....	108 — 112
	ordynaryjny.....	88 — 100
Owies	wyborowy.....	90 — 112
	średni.....	102 — 112
Gryka	wyborowa.....	125 — 150
Kasza jaglana	średnia.....	—
	ordynaryjna.....	—

B. Werner et Comp

Kąpiele pod „RUSALKĄ“.

Otwarte codziennie.

Ulica
PRZEJAZD
Nr 9.

Prysznic hydropatyczny.

W Niedziele do południa.

UBIORY MĘZKIE!!

Istniejący od lat 50 Magazyn Ubiorów Męzkich w Wiedniu, a 8 lat w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 22 pod firmą **E. SAMET**, poleca Szanownej Publiczności swoje **UBIORY MĘZKIE** składające się z tanich a najdelikatniejszych i najlepszych tkanin francuskich, angielskich i brunerskich; — mianowicie: Garnitury Zakietowe od rs. 25, Marynarkowe od rs. 20; Szlafroki od rs. 14; Kamizelki z prawdziwego liońskiego aksamitu rs. 5; Kamizelki jedwabne pluszowe rs. 4, przyczem wielki wybór Kamizelek kurtowych po rs. 1 1/2; **Haweloki zimowe** od rs. 14; słowem Ubiory wszelkiej nazwy i w różnych gatunkach, są zawsze w wielkim wyborze gotowe na składzie.

O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając pozostaje z szacunkiem **E. Samet**,
Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie tylko Senatorska Nr 22; w Kijowie, Krysztatek, dom Linincenkol. k-5847—

Administracja Żeglugi Parowej na rzece Wiśle.

Niniejszem zawiadamiam, że dnia 19 Marca (1 Kwietnia) to jest: w Piątek, statek pasażerski „Warszawa” odpłynie z pasażerami do Płocka, powrotnie z Płocka do Warszawy następnego dnia o godzinie 6 zrana. — W następnym tygodniu odbędzie trzy podróże — a mianowicie: z Warszawy w Poniedziałek, Środę i Piątek o godzinie 9 zrana, powrotnie z Płocka we Wtorek, Czwartek i Sobotę o godzinie 6 zrana.

Od 20 Marca (11 Kwietnia) statki pasażerskie kursować będą między Warszawą a Płockiem i powrotnie codziennie, z wyłączeniem odjazdu z Warszawy w Niedziele, a z Płocka w Poniedziałki.

Między Płockiem a Włocławkiem kursować będzie statek pasażerski „Leonów” (własność fabryki cukru Leonów), takowy po przybyciu statku z Warszawy zabierając będzie pasażerów jadących tak z Warszawy, jak i stacji pośrednich do Włocławka i do stacji pośrednich między Płockiem a Włocławkiem. k-6933—

Zakład Leczniczy Prywatny DLA CHORYCH CHIRURGICZNYCH D-ra CHWATA

w Warszawie, ulica Leszno Nr 18.

Porada lekarska i pomoc chirurgiczna dla chorych przychodzących, codziennie rano o godz. 8 do 10-tej i po południu od 4 do 6-tej.

O warunkach dla pacjentów chcących pozostać na kuracji w Zakładzie, do-wiedzieć się można w wyżej oznaczonych godzinach. k-3624

FABRYKA WYROBOW ŻELAZNYCH T. Berent et J. Adolph

w WARSZAWIE, PRZY ULICY WRONIEJ Nr 33.

wykonywa:

Machiny, części budowlane, Narzędzia,

przytem poleca:

Okiennice stalowe zwijane (Zaluzje),

Osie patentowane i wozowe,

Drzwiczki hermetyczne nowego systemu.

Na żądanie rysunki, kosztorysy i cenniki przesyła.

k-3977

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 47b (nowy).

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Uzdolniony Stelmach,

Polak, poszukuje posady kierownika fabryki: powozów, narzędzi rolniczych lub maszyn. — Posiada dokładną znajomość wyrobów: stelmaskich, kowalskich, ślusarskich, bronzowni-czych, tapicerskich i lakierniczych; zdolny prowadzić buchalterję. — Zaopatrzoney chlu-bnemi świadectwami pierwszych fabryk pań-stwa niemieckiego, gdzie już stanowisko kie-rownika zajmował. — Adresy uprasza złożyć pod lit. J. W. w Redakcji tego pisma. k6735

Potrzbna jest k-6824

Lokomobila,

używana, w dobrym stanie, o sile 4 do 5 ko-ni, systemu Filda lub La Chapelle'a. — Wia-domość: Marszałkowska Nr 75, drugie piętro.

Akuszarka Węglińska,

ulica Pańska Nr 5,

przyjmuje Damy, dla których są elegancko urządzone pokoje, zachowując najściślejszą dyskrecję. k-4677

Ważna Wiadomość

dla Restauratorów lub Piwowarów, w domu pod Nr 18/1095 przy ulicy Twardej w miejscu handlowym, od 1-go Lipca r. b. może być lokal składający się z 7-mi pokoi z 2-ma kuchniami, w których są zaprowa-dzone wodociągi i zlewy oraz dom oświetlo-ny gazem, do lokalu tego może być dedany ogród do 1700 łokci, zdający na zakład Re-stauracyjny, którego w tych okolicach jest brak. Wiadomość na miejscu u właściciela domu. k-6595—

Poszukuje się do dzierżawie-nia lub nabycia zwinęty

Zakład fabryczny

lub też plac z mocnymi budynkami murowanymi, na gruncie wysokim po-łożony, może być w oddalonych stronach miasta lub na Pradze. — Wiado-mość w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. k7018

Rs. 15,000 do 20,000

potrzeba na dom murowany w środku mia-sta, wartości przyszło 150,000 rs., na 1-szy numer po Towarzystwie. — Wiado-mość w Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego, Nr 6, Krakowskie-Przedmieście, vis-à-vis sw. Krzyża.

Suma rs. 6,500.

potrzebna zaraz na hypotekę domu, w środku miasta. — Wiadomość Widok Nr 7, nie-szka 10, do 11 rano. k-7172

Poszukuje się FOLWARKU,

około 16 wlok, w tem aby był las, łąka i reszta ornej roli w bliskości Warszawy, bez pośrednictwa osób trzecich. — Blizsza wiado-mość: ulica Widok Nr 14, u pani Chodel-skiej. k-7013

Kąpiele, Książęca Nr 4.

pierwszy dom od Nowego-Świata.

Z G U B I O N O

w dniu 28 b. m. w bóżnicy położonej w po-sesji J. Tokara, przy ulicy Gesje, gdzie jatki rzeźnicze, paletot barankowe, zimowe, czar-ne z kolnierzem aksamitnym, oraz weksle następujące:

5 Weksli in blanco z podpisem Symehy Neumanna, 1 na rs. 1,000, 4 po rs. 300 każdy.

1 Weksel in blanco na rs. 1,000 i drugi na zlecenie J. L. Erlich na rs. 100, oba wy-stawiona przez Hersza Rases.

2 Weksle in blanco 1 na rs. 1,000, a dru-gi na rs. 100, wystawione przez Kalchsteina.

3 Weksle: 1 na rs. 700, wystawiony przez W. Glass, jeden zaś na rs. 100, a dru-gi na rs. 143, opatrzone żyrami W. Glass i J. L. Erlicha in blanco.

2 Weksle: 1 na rs. 500, drugi na rs. 300, podpisane przez Awrecha.

2 Weksle in blanco po rs. 300 każdy, wystawione przez Szora.

3 Weksle: 1 na rs. 423, na zlecenie J. Trun, z żyrem in blanco, jeden na rs. 284 kop. 40, na zlecenie J. L. Erlich, jeden in blanco na rs. 200, wystawione przez Golden-stocka.

1 Weksel in blanco na rs. 600, z podpi-sem Merajnesa.

1 Weksel in blanco na rs. 600, wysta-wiony przez Szostakowskiego.

1 Weksel in blanco na rs. 50, z podpi-sem in blanco, oraz książka notatkowa i róż-ne listy.

Łaskawy oddawca otrzyma rs. 25 nagrody. Zgłosić się do handlu swieci i korzeni M. N. Lothe, przy ulicy Dzikiej, róg Nowej Miłej.

Zastrzeżenia co do uwierzytelnienia weksli, zo-stały poczynione. k7246

Skład Maki

ulica BRACKA Nr 3.

Przygotował na nadechodzące Święta znaczne zapasy suchej MAKI KRAJOWEJ i ZAGRANICZ-NEJ (Banackiej) w najlepszych gatunkach i takowe pod swa-rancją, jako wypróbowane i nie zawodzące do wypieku ciast, JJWW, FWW. Paniom Gospodyniom po cenach najtańszych poleca.

F. Schmidt,
ulica BRACKA Nr 3. k7350

Ważna Wiadomość!

Magazyn Ubiorów Męż-kich i Dziecinnych, oraz Kapeluszy i Bielizny

J. CELMAJSTRA,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63,
zaopatrzony został w świeże towary.

CENNIK:

Marynarki letnie	Od Rs.	6 kop.
jesienne	"	8 "
Zakiety letnie	"	8 "
jesienne	"	10 "
Tożurki	"	10 "
Surduty angielskie	"	10 "
Garnitur Marynarkowy	"	12 "
Zakietowy	"	14 "
Tożurkowy	"	16 "
Sak-Palta	"	19 "
Palta jesienne	"	13 "
Spodnie letnie	"	3 "
jesienne	"	4 "
Kamizelki	"	1 "
Kapelusze	"	1 "
Koszule	"	1 "

Młody Człowiek

żonaty, i dzietny, uzdolniony jako prawnik, znający język Rosyjski, poszukuje posady przy kolejach, fabrykach, zakładach przemys-łowych, może z chęcią wyjechać do Rosji jako plenipotent dóbr, lub t. p. — Wiadomość i rekomendacji udzieli p. Jakób Lilienster, kupiec 1-szej gildy w Warszawie, ulica Mar-szałkowska Nr 50a. k7315

fabryki Krala i Seidlera, do sprzedania za rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

rs. 180. — Ul. Chłódna Nr 56, mieszk. 16. k7331

Bank Polski

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 15 (27) Kwietnia r. b. i następnych, o godzinie 11 zrana, odbywać się będzie w Składach Bankowych, przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na sprzedaż różnych towarów w tychże Składach zastawionych, a we właściwym czasie nie wykupionych. Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przyjęciu płaci się mające.

Przytem, Bank Polski uprzedza, że prolongata zastawów uskutecznić się będzie tylko do dnia 9 (21) Kwietnia r. b. włącznie.

Vice Prozes (podpisano) A. Nagórny.
Naczelnik Kancelarii (podpisano) A. Hertz.

Dyrekcja dróg żelaznych
i Warszawsko-Wiedeńskiej
i Warszawsko-Bgdgoskiej.

Z dniem 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. opłata frachtowa za przewóz lnu i t. p. ze stacyj dróg żelaznych Riazko-Wiazemskiej, Moskiewsko-Brzeskiej i Warszawsko-Terespolskiej do stacyj Aleksandrów, obliczona będzie na zasadzie Dodatku V do taryfy Moskiewsko-Warszawskiego Związku z dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1879/80 r. od transportów w pociągach ładunkach, nie, jak dotąd, za siłę nosną wagonu podług kl. B, lecz na zasadzie kl. I specjalnej; od transportów zaś trzeźwym ładunku opłata, jak to do tej pory miało miejsce, liczona będzie podług kl. II.

Klasa B. do wyżej wymienionych transportów w żadnym razie stosowana nie będzie.

Potrzebna jest
PANNA,
za dobrem wynagrodzeniem, do uplania sukien i wykonania staników, z pierwszego magazynu. — Wiadomość: ulica Zielna Nr 34, mieszkania 9, pierwsze piętro, w Pracowni sukien i okryć damskich. 7339d

Potrzebna jest zaraz
PANNA,
kompletnie uzdolniona do strojów w Łodzi. — Bliższa wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 5, mieszkania 18. — 7290—d

Potrzebne są zaraz
PANNY,
za dobre wynagrodzenie, do Pracowni Sukien. — Ulica Podwale Nr 20, mieszk. 7. — 7292—d

Do Magazynu H. Muklanowicz, przy ulicy Miodowej Nr 4, potrzebne są
PANNY,
uzdolnione i podręczne, do Sukien damskich, oraz Panny podręczne do kwiatów. 7272d

PANNY,
zdadne i podręczne do krawieczyzny, są potrzebne zaraz. — Ulica Żorawia Nr 20, mieszkania Nr 4. — 7317—d

Do Magazynu Louizy, ulica Niecała Nr 3, potrzebne są zaraz
PANNY,
zdadne do spódnic. — 7323—d

uzdolnione i podręczne potrzebne są do pracowni. — Wiadomość w Redakcji Nowych Mód Paryskich, ulica Niecała Nr 8. — 7206—d

Potrzebna jest na wyjazd
PANNA,
dobrze uzdolniona w kroju staników i ubiornik sukien. — Ulica Podwale, w Hotelu Sławkim Nr 7, od godziny 6 do 10 zrana, od 1 do 2 po południu i od 7 do 9 wieczorem. — 7068—d

Poszukuje się zupełnie uzdatnionej w kroju i upinaniu sukien,
PANNY,
na wyjazd do Łodzi. — Bliższą informację można zasięgnąć na ulicy Krochmalnej, domu Nr 28, mieszkania 10. — 7198—d

Do Pracowni Bronisławy Fiedler potrzebne są zaraz
PANNY,
poręczne i do nauki, do krawieczyzny i jeździ do maszyn. Adres: ulica Chmielna Nr 5, mieszkania 11. — 7170—d

PANNY,
podręczne. — Ulica Karmielicka Nr 14, drugie piętro, od frontu. — 7188—d

PANNY,
podręczne i do nauki. — Ulica Żabia Nr 7.

Po bardzo niskiej cenie sprzedają się
KSIĄŻKI NAUKOWE,

przeważnie z dziedziny historii, także geografii w języku głównie niemieckim oraz francuskim, angielskim i włoskim, jako też parafet tomów dzieł starych z wieku XVII i XVIII w języku łacińskim, niemieckim i francuskim. — Ulica Mazowiecka Nr 16, sieni wprost bramy, na drugim piętrze na prawo, od godziny 3 do 5 po południu, codziennie. — 7270

Osoba Młoda,

przybyła z prowincji, poszukuje miejsca za kucharkę, lub młodszą, zaraz lub 1 Kwietnia. Osoby interesowane adresa raczą złożyć w Redakcji Kur. Warsz. — J. Z. 7199d

Osoba,

uzdolniona w kroju. — Bliższa wiadomość: Stare-Miasto Nr 11, nad Aleją, mieszkania Nr 5. — 7118—d

Nauczyciel Muzyki
na Fortepianie, z patentem Instytutu, poszukuje lekcji przy ulicach: Leszno, Elektoralnej, Chłodnej, lub za Rogatką Wolską. — Wiadomość: ulica Pańska Nr 17, u Właścicieli domu. — 6904—d

PANNY
zdadne potrzebne są, do krawieczyzny Julii Siemińskiej, jakoteż i do maszyn Singer. Nowy-Swiat Nr 55, wprost Bramy Ordynackiej. — 7164—d

Uczeń
obznajmiony już z handlem, potrzebny jest do handlu win M. Stypieńskiego, Leszno, róg Karmielickiej Nr 1. — 6836

Potrzebna jest
Bona Francuzka,
z akcentem paryskim, do małych panienek. Wiadomość: ulica Danielewiczowska Nr 4a, mieszkania Nr 12. — 6861

MAMKA
zdrowa i młoda, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki Lebedzińskiej. — Ulica Świętojańska Nr 21. — 6884

Potrzebne są
PANNY,
do szycia sukien zaraz, do Magazynu P. Gałęckiej. — Krakowskie-Przedmieście Nr 83, dom zwany Roetzlera, drugie piętro. 7057d

Panny
potrzebne są do pracowni sukien B. Olszewskiej. — Ulica Bednarska, domu Nr 18. 7046d

Młodzi Ludzie
potrzebni są zaraz, do sprzedaży publicznej, oraz i po domach prywatnych, bardzo łatwo zbywającego się przedmiotu, przy odpowiednim zysku. — Bliższa wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 41, mieszk. 20, od godziny 3 do 4. Kauzji wymaga się rs. 6 kop. 50. 5257d

OSOBA
wykształcona, życzy sobie znaleźć miejsce do opieki dzieci, panienek, lub damy Wiekowej z zarządkiem domu, tylko w Warszawie, z zastrzeżeniem wiarogodnych osób. Adresa proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. W. M. — 6975—d

Potrzebne są
PANNY
uzdolnione do strojów. — Nowy-Swiat 41. — 7041d

Potrzebne są zaraz
PANNY,
podręczne i do nauki. — Ulica Żabia Nr 7.

PANNY,
podręczne i do nauki. — Ulica Żabia Nr 7.

PANNY,
podręczne i do nauki. — Ulica Żabia Nr 7.

Potrzebna jest
PANNA

zdolna do kroju sukien, oraz Panny podręczne i do nauki, do Pracowni sukien. — Nowy-Swiat Nr 52. — 7035—d

Potrzebne są
Panny,
podręczne i do nauki krawieczyzny. — Ulica Leszno Nr 25, mieszkania 32. — 7050—d

Osoba Młoda
dobrze wychowana, znająca język francuski, muzykę, poszukuje miejsca do zajęcia się domem i dziećmi. Adresy proszę nadsyłać pod lit. A. B. ulica Szkolna Nr 6, mieszkania Nr 2. — 7093—d

Student Uniwersytetu
który ukończył Gimnazjum z medalem, życzy udzielać lekcji, lub korepetycji z matematyki i innych przedmiotów, wchodzących w zakres kursu gimnazjalnego. Podejmuje się również przygotowania nowostępujących do Gimnazjów klasycznych i Szkół realnych. Oferty uprasza się składać w Redakcji, pod lit. E. W. — 7027d

Potrzebny jest
Uczeń,
do Mechanicznego i Słusarskiego Zakładu, dobrej kondyty. — Ulica Długa Nr 44. — 7011—d

Młody Niemiec,
mechanik, posiadający język polski, będący już od dwóch lat w Królestwie, poszukuje miejsca przy jednej z większych fabryk maszyn. Oferty pod lit. B. N. przyjmuje Redakcja Kurjera Warszawskiego. — 7047—d

Rzadca Gospodarczy
w średnim wieku, zdolny agronom, praktyk i teoretyk, z wyższym wykształceniem, posiadający cenne rekomendacje i świadectwa, poszukuje posady od 1 Kwietnia, lub 1 Lipca r. b. Łaskawe oferty uprasza złożyć: Nowa-Praga, ulica Fabryczna Nr 8, dom Ewałkowska, u p. Hegner. — 6912—d

Młody Człowiek,
przybyły niedawno z prowincji, poszukuje miejsca przy Dystylarni, lub Sklepie Wódek. Adresy proszę składać w Kiosku na Nowym-Swiecie, róg Alei Jerozolimskiej. 6931d

NAUCZYCIELKA
z patentem wyższym, posiadająca język francuski i niemiecki, z konwersacją, poszukuje lekcji na godziny, lub miejsca. — Ulica Szpitalna w Sklepie p. Nelly. — 6695—d

Administracja sprzedaży pism w Kioskach
zawiadamia, że z dniem wczorajszym Kiosk w ogrodzie Krasińskich został otwartym, gdzie przy sprzedaży pism przyjmowane będą prenumeraty miejscowe i prowincjonalne. — 7343

MAMKI
wiejskie, ze świeżym i starszym pokarmem, zdrowe są u Akuszerki. — Ulica Chłodna Nr 20. — 6736

MAMKI
wiejskie, ze świeżym i starszym pokarmem, zdrowe są u Akuszerki. — Ulica Chłodna Nr 20. — 6736

Z powodu kolonizacji majątku oddalonego o 9 wiorst od Warszawy
SĄ DO SPRZEDANIA
KOLONJE

w dobrej glebie ziemi, przestrzeni większej lub mniejszej, w miarę żądania z lasem, z pastwiskami i łąkami.

Tamże z powodu zwinięcia gospodarstwa i zakładów fabrycznych, są do sprzedania bardzo obszerne budynki, w części murowane, w części drewniane, wykaz których jest następujący:

1) Dom mieszkalny drewniany. — 2) Dom (kuchnia) drewniany. — 3) Oficyny drewniane. — 4) Browar i Gorzelnia murowane. — 5) Mieluchy murowane. — 6) Holendernia murowana. — 7) Dystylarnia drewniana. — 8) Dom mieszkalny dla służby. — 9) Piwnice i Lodownie murowane, oraz — 10) Kłosa domków mieszkalnych drewnianych. — 11) Spichrz, Stodoły, Stajnie, etc. etc., drewniane.

Powyższe zabudowania są zdadne do wszelkiego rodzaju przemysłu, jako też użytku rolnego i mogą być nabyte razem z ogrodem warzywnym i owocowym z przestrzenią gruntu większą lub mniejszą, oraz lasem i łąką w miarę żądania. Wiadomość u W-go Józefa Szepełkowskiego, ulica Grzybowska Nr 27. Codziennie rano między 9 a 12 godziną. — 6970

W dniu 24 marca (5 kwietnia) 1881 r. o godzinie 10 zrana, w wydz. IV sądu okręgowego warszawskiego, przy ulicy Miodowej, sprzedana zostanie przez publiczną w drodze licytacji.

Nieruchomość Nr 2374c

nowy, nr 12a w Warszawie, przy ulicy Karmielickiej położona, a składająca się z nowej kamienicy frontowej 2-piętrowej, dwóch oficyn 2 i 3 piętr i zabudowań. Licytacja zaczyna się od sumy 40,160. Zapłata szacunku ndogodniona. O warunkach można powziąć wiadomość u podjętego, działami kierującego obrocy, przy ulicy Długiej pod nr 30 zamieszkałego. (podp.) Jan Skurzyński, — 5629—d

Do sprzedania tanio

pończochy kolorowe i białe, serwetki na meble, szaliki białe, kapelusze filcowe i chustki włóczkowe. — Ulica Zielna Nr 7A, mieszkania Nr 15. — 7012

Z Fabryki La Favorita
nadszedł nowy transport

Zapałek Włoskich
ceny umiarkowane:

Tuzin pudełek kop. 11; — 50 paczek kop. 40; — tuzin włoskowych kop. 28; drewniane w dużych ozdobnych, tuzin rs. 1 k. 10.

SPECJALNY SKŁAD ZAPALEK
Trębacka Nr 7.

Ekonom żonaty
potrzebny jest do gospodarstwa prowadzonego na 7-miu Włókach. Wymagana jest kaucja rs. 100 i świadectwa z rzetelnej i niezawij. służby. Warunki do rozpatrzenia u Właściciela Polwarku Praga, ulica Brukowa Nr 381, pierwsze piętro. 7095d

W blizkości Warszawy potrzebny jest zaraz
Ekonom samotny;
z dobremi świadectwami i rekomendacją przyjęty być może. Dowiedzieć się u Szwajca Hotelu Wiedeńskiego dnia 31 marca, od godziny 4 do 7 wieczór. — 6976d

Od d. 1 Kwietnia r. b.
Młodzi Ludzie,
mogą mieć Stancję z usługą i stołem, lub bez stołu, w 2-eh Pokojach, z oddzielnym wejściem. — Wiadomość: ulica Żabia Nr 4, mieszkania Nr 13. — 6977—d

MAMKA
młoda, ze świeżym pokarmem jest przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 23 domu, mieszk. 10, wiadomość na miejscu. — 7334

Apteka
do wydzierżawienia, na prowincji, przy kole. — Wiadomość w Składzie Materiałów aptecznych p. Mrozowskiego, ulica Miodowa.

2,000 Rs.
do wypożyczenia. — Wiadomość: Miodowa Nr 17, kancelaria Rejenta Alexandrowicza.

Z powodu kolonizacji majątku oddalonego o 9 wiorst od Warszawy
SĄ DO SPRZEDANIA
KOLONJE

w dobrej glebie ziemi, przestrzeni większej lub mniejszej, w miarę żądania z lasem, z pastwiskami i łąkami.

Tamże z powodu zwinięcia gospodarstwa i zakładów fabrycznych, są do sprzedania bardzo obszerne budynki, w części murowane, w części drewniane, wykaz których jest następujący:

1) Dom mieszkalny drewniany. — 2) Dom (kuchnia) drewniany. — 3) Oficyny drewniane. — 4) Browar i Gorzelnia murowane. — 5) Mieluchy murowane. — 6) Holendernia murowana. — 7) Dystylarnia drewniana. — 8) Dom mieszkalny dla służby. — 9) Piwnice i Lodownie murowane, oraz — 10) Kłosa domków mieszkalnych drewnianych. — 11) Spichrz, Stodoły, Stajnie, etc. etc., drewniane.

Powyższe zabudowania są zdadne do wszelkiego rodzaju przemysłu, jako też użytku rolnego i mogą być nabyte razem z ogrodem warzywnym i owocowym z przestrzenią gruntu większą lub mniejszą, oraz lasem i łąką w miarę żądania. Wiadomość u W-go Józefa Szepełkowskiego, ulica Grzybowska Nr 27. Codziennie rano między 9 a 12 godziną. — 6970

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotarzy, odznaczona Medalami. — Wybór wszelkich wyrobów Ponczosnych po cenach fabrycznych. — Skarpetki od rs. 3 k. 50 tuzin, trwałe 6 drutowe. — W Polskim Składzie. ul. hr. Rarora Nr 11

Mam sobie za obowiązek podzi-
kować publicznie, Właścicieli
Magazynu pod firmą **Józefina**, przy ulicy
Nowo-Senatorskiej Nr 4, za sumienne i aku-
ratne wykończenie danej roboty części wy-
prawy, to jest: bielizny, na posciel i znacz-
nie całej wyprawy, ozdobnych monogra-
mach, które to wykończone zostały z wielką
akuratnością, a nadewszystko taniością.
—7332—
J. hr. Tarło.

!Panny!

podręczne i Maszynistka, do maszyn Singer
potrzebne są do Zofii Winkler. — Ulica Mio-
dowa Nr 9. —7189—

Młoda Osoba

posiadająca języki francuski, niemiecki i in-
ne przedmioty klasyczne, życzy udzielać lek-
cje na godziny, jakoteż i muzykę, za przy-
stępną cenę. Adresa proszę składać w Re-
dakcji Kur. Warsz., pod lit. J. M. 7329d

Żądana jest

Francuzka,

do dozorowania dzieci, trzy godziny rano może mieć
wolne. — Wiadomość przy ulicy Leszno, pod
Nrem 40, mieszkania 20. —7310—

Młoda Niemka

z dyplomem, do konwersacji, poszukuje lekcyj
na godziny języka, oraz konwersacji. — Ulica
Długa Nr 28, gdzie Eldorado, na pensji, ra-
no od godziny 2 do 4. —7271—

Potrzbna jest

Angielka,

na demi-placę, znająca przytem język fran-
cuski, lub niemiecki, wymagają się dobre
świadectwa. Oferty proszę składać w Redakcji
Kur. Warsz. pod lit. Z. P. Nr 200. 7338d

Potrzebne są Lekcje

do wysokiej arytmetyki, przez kobietę wy-
kładać. Na ulicy Warecką Nr 7, mieszka-
nia 35. —7263—

Ktoby chciał z litosciwych serc wziąć
trzy-miesięczną

Dziewczynkę

na opiekę, za własną, spełniłby prawdziwie
miłosierny uczynek. — Ulica Marszałkowska
Nr 2 lit. A, u furmana Feliksa. 7320d

Potrzbny jest zaraz

Guwerner

Francuz, lub Polak, posiadający gruntownie
język francuski, do chłopczyka ośmioletnie-
go. — Aleja Jerozolimska Nr 28, do Właści-
ciela. —7261—

UCZEŃ

potrzebny jest do Handlu Win, Uczeń któ-
ryby skończył 2 klasy, w wieku od lat 15,
pierwszeństwo każdy ma z prowincji. — Nowy-
Świat. — **E. E. Puchalski.** —7314—

Potrzbny jest na wieś niedaleko Warszawy

Strycharz,

do wyrobu 300,000 sztuk cegły, lub więcej,
w piecu polnym, posiadający odpowiednią
kwalifikację, zgłosić się zaraz zechce na ulicy
Królewskiej Nr 9, mieszkania 6. 7193d

Potrzbny jest zdolny

Majster formierski,

do jednej z fabryk odlewów żelaznych na
prowincji. — Wiadomość: ulica Włodzimierska
Nr 14, mieszkania 4. —7308—

Corzelany!

Technik praktyczny

poszukuje miejsca, z dobremi świadectwami
i rekomendacją. — Adres: Stacja Dr. Z. Nadw.
Sobolew poście-restante 100 T. 7299d

Potrzbni są

Czeladnicy szewccy

do roboty szpilkowej damskiej uzdolnieni. —
Ulica Żorawia Nr 5. —7257—

Poszukuje się

Ogrodnika

na prowincję, kompletnie uzdolnionego w swo-
im fachu, żądane są również dobre swia-
dectwa. Zgłosić się na ulicy Nowogrodzkiej
Nr 29, stróż wskaże. —7337—

Rządca

lub Dzierżawca domu,

Urządnik, mogący złożyć odpowiednią kaucję
poszukuje obowiązków Rządcy domu. — Tamże
żądana jest Dzierżawa domu. — Wiadomość:
ulica Wspólna Nr 13a, mieszk. 9. 7335d

Rządca Gospodarczy,

posiada odpowiednie świadectwa, poszukuje
posady. Zastać można od godz. 2 do 4, przy
ulicy Senatorskiej Nr 16, mieszk. 23, za po-
średnictwem stróża. —7297—

3000 krawatów męskich!

będą sprzedane po cenie kosztu, niektóre ni-
żej nawet, w składzie R. Skórzewskiego, Mar-
załkowska 57. 7121d

Korzystny interes!

handlowy, dobrze procentujący, egzystujący
od kilku lat w najlepszym punkcie, z powo-
du interesów rodzinnych do sprzedania; ofer-
ty proszę składać w redakcji tegoż pisma
pod lit. Z. K. 2. 7286d

d7293

Do sprzedania

FOLWARK.

w gub. kaliskiej, hipoteka w Warszawie,
morgów 126 z łakami, zabudowaniami, do-
mem mieszkalnym, ogrodem, pomiędzy cukro-
wniami, blisko handlowego miasta. Może być
przyjęta i suma hipoteczna dobrze lokowana.
Wiadomość od 5 do 6 po południu, ulica Bel-
wederska Nr domu 6, mieszkania 2, wprost
Bagateli.

Z powodu żaloby są do sprzedania bardzo
tanie:

SUKNIE

letnie cztery, prawie zupełnie nowe, z pierw-
sorzędnych magazynów; okrycia latnie ele-
gantkie, okładane piórami drugie białe, mo-
gące służyć do ślubu, oraz dwa letnie kape-
luszki zupełnie świeże. Wiadomość: ulica Sol-
na Nr 7, w podwórzu, w oficynie, wprost
bramy na dole od godz. 2 do 6. 7289d

Jest do odstąpienia

BAWARJA

każdego czasu. — Wiadomość w kiosku: róg
Leszna i Rymarskiej. d7345

Piekarnia Nowa,

przy ulicy Koszyki Nr 13 nowy, przyjmować
będzie wszelki wypiek Ciasta na Święta
Wielkanocne, w każdym czasie. d7362

Z uszanowaniem **Józef Majdan.**

Za 250 rs. nabyć można z całym urządzeniem

Zakład Restauracyjny.

Ulica Twarda Nr 18. d7361

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Koń kaukazki

oficerski, 5 lat mający. Cena rs. 200. Jest
każdodziennie do oglądania w stajni 2-giej
sotni Dywizjonu Kubańskiego Kozaków.

Za rogatkami Moskiewskimi pod Nrem 3,
na Kamionkach, jest do sprzedania

NIERUCHOMOŚĆ

o 8 lokalach, z zabudowaniami 6806 łokci
obejmująca, dla przemysłowca, i na letnie
mieszkania. — Wiadomość u właściciela Nr
5/1445h, Leopoldyna. d7274

Do sprzedania dwie nowe Łódki ki-
łowe, fasonu hamb. 3 i 5 osobowe. — Wia-
domość w szkole pływania Wład. Kozłow-
skiego na Pradze. — Tamże przyjmuje się za-
mówienia na nowe, różnego fasonu. d7351

INTERES

przynoszący dobry procent, zaraz do odstą-
pienia. — Wiadomość: ulica Marszałkowska
Nr 39, u Kutnowskiej. d7330

Skład Komissowy

krajowej fabryki, zaraz do odstąpienia,
kaucja wymagana Rs. 1,000 do Rs. 1,500. —
Blizsza wiadomość od godz. 9—11 i od 3—5.
Ulica Gnojna Nr 11, w domu Janasza, stróż
wskaże. d7303

Do sprzedania za Rs. 120 lub do wynają-
cia za bardzo niską cenę

FORTEPIAN

zagrany, o 6 1/2 oktawach. — Wiadomość
codziennie od godziny 12—3 po południu, u
szwajcara szpitala św. Ducha. d7322

Jest do sprzedania

Palcocik syberyjowy,

na osobę średniego wzrostu. — Żorawia Nr 22,
mieszkania Nr 3. d7324

Do sprzedania

OGIER

5-letni, kłusak, z atestatem, za rs. 285. —
Wiadomość pod tarasem zamkowym, u ko-
zaka Czepa. d7326



LANDO,

dwie Karetę, dwa Kocze, dwa Faetony, Pre-
lotka i Bryczka, używane i małe Faetoniki
nowe, są do sprzedania. — Ulica Orła Nr 10,
w fabryce A. Czarnockiego. d7352

Rs. 1,000

osoba mająca, może należeć do spółki do
bardzo korzystnego interesu. — Wiadomość:
Marszałkowska Nr 61, w Dystrybucji. d7288

Z powodu przedkroju wyjazdu

DO SPRZEDANIA:

Biuro mekko, orzechowe o 9 szufladach
i **Biblioteka** z takiegoż drzewa, oba przed-
mioty razem za rs. 200, **Lustro** duże, w ra-
mach orzechowych mat, rzeźbionych, z taką
konsolą, **Zyrandol** brązowy o 24 świecach
nowy, **6 Lamp** brązowych, **Biurko** dam-
skie z orzechowego drzewa, mat, rzeźbione,
Etazetka z szufladą, **Toaletta** damska
orzechowa mat, **Szafa** orzechowa do bieli-
znych, **Kredens** dębowy, **Serwis** porcelano-
wy na 12 osób, **Samowar** Fragnetowski
z tacą i czaszką, **Fortepian** koncertowy o 7
oktawach, **Siolik** do kart orzechowy mat,
oraz **Taca** duża nakładanego srebra. — Bliz-
szą wiadomość powyższą można w Magazynie
A. Graff, przy ul. Nowy-Świat Nr 25. 7364

DRZEWK OWOCOWE

w **Ogrodzie Franciszka Wilmana**,
przy ul. Wroniej róg Prostej Nr 1172,
dostać można w wielkim wyborze drzew **Ja-
błoni** i **Grusz**, w wyborowych nie wy-
marzających odmianach, oraz **Porzeczki**,
Agresty i innych krzewów owocowych,
Sliwy są tylko węgierki. d7229

d7264

Jest do sprzedania

Fortepian

o 6 i pół oktawy, nowszego
fasonu, za Rs. 130. — Krakowskie-Przed. Nr 2,
w Fabryce Fortepianów A. Janiszewskiego.

Do sprzedania

Koczek z fordeklem

w zupełnie dobrym stanie, za cenę przystę-
pną. — Elektoralna Nr 41, mieszk. 7. d7285

Do sprzedania

para Wałachów

gniadych, powozowych, dobrze ujeżdżonych. —
Ulica Włodzimierska Nr 10, stróż wskaże.

APTEKA

do sprzedania na prowincji, czyniąca roczne-
go obrotu Rs. 2,000. — Blizsza wiadomość w
składzie towarów żelaznych Adolfa Straus,
przy ulicy Długiej Nr 39 nowy. d7282

MAGLE

do sprzedania zaraz. — Ulica Bracka Nr 4,
dom Efrasa. d7278

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności
do odstąpienia za przystępną cenę

Kawiarnia wraz z Flaczarnią.

Blizsza wiadomość: ulica Nowomiejska Nr do-
mu 4, u Fryzjera. d7275

d7281

Piekarnia

Jest do sprzedania przy ulicy Dzikiej i róg
Nizkiej Nr 2197, wiadomość na miejscu.

PROŚBY

do wszystkich władz redaguje Biuro Rady
Honorowej Burzy bez żadnego pośrednictwa
stręczycieli, bo przez lat kilkanaście zjedna-
ło sobie dosyć wyborowej klienteli, która wie,
że ten tylko kto był referentem i tłumaczem
rządowym, może redagować i tłumaczyć jak
się należy. — Adres: Czysta Nr 4. d7306

MAGAZYN MEBLI

przy ulicy Bielańskiej Nr 8, zaopatrzony w
znaczący wybór mebli krajowych i zagranic-
nych i sprzedaje po cenach niskich i są
także 2 Garnitury używane. d7298

A. MURSZTYN.

Do sprzedania:

Konfitury, **Soki**, **Korniszony**, **Grzyby**,
Rydzę, **Pomidory** i **Buljon**, po cenach
przystępnych. — Chmielna Nr 5, mieszk. 17.

W domu pod Nrem 1202 przy ulicy Pań-
skiej, jest do sprzedania

8 par dubeltowych okien

i balkonowe drzwi, w bardzo dobrym stanie
i z wszelkimi okuciami. — Tamże jest do
sprzedania Serwis zagraniczny na 12 osób. —
Wiadomość u właściciela tegoż domu, lub
u reader domu. d7344



Fortepian

w najlepszym stanie, za rs. 115, pozosta-
wiono do sprzedania w fabryce Pianin Jan
Dütsa, Elektoralna Nr 20. d7143

Na rogu ulicy Wspólnej i Placu Ś-go Ale-
ksandra Nr 5, w fabryce Powozów F. La-
skowskiego, jest do sprzedania używane

Lando

małe poczwórne z 4-ma kołami zapaso-
wemi, oraz **Prelotka** mała używana, jest
także znaczny zapas powozów nowych **Fa-
etonów** większych i mniejszych, wso-
stko to sprzedaje się po możliwie tanich
cennach. d7277

Twarda Nr 18.

Pracując lat kilkanaście w pier-
wszorzędnym Magazynie, otworzyłam

Pracownię Sukien i Strojów Damskich

oraz i dziecięcych, w której będę się starać
z gustem i elegancją, podług żądań, wyko-
nywać roboty tak, ażeby łaskawe Panie ty-
ły zadowolone, z czem polecając się zostaje
z szacunkiem. **F. Zuchowska.** d7300

Twarda Nr 18.

Jest do sprzedania

Kilka Majątek ziemskich

w okolicy handlowej, przynoszące korzyść,
życzący nabyć raczy się zgłosić po informac-
ję do Kłazdy domu Nr 27 Nowy-Świat,
w każdej porze. — Tamże można dowiedzieć
się o sprzedaży Młyna wodnego, czyniącego
intraty rocznej rs. 2,000. d7340

d7357

Do sprzedania z powodu wyjazdu

STÓŁ

lesionowy, polerowany, rozsuwany, z dwoma
szufladami na 12 osób; **Historja Rzym-
ska Mommsena**, pięknie oprawna, po pol-
sku i kilka dzieł francuskich, najpiękniejszy
pisarzy, wszystko zupełnie nowe, za bardzo
przystępną cenę. — Wiadomość: Chmielna Nr
7, mieszkania 9, na 1-em piętrze, w lewej
oficynie, codziennie od 3 do 5 po południu.

Za przystępną cenę do sprzedania

Meble orzechowe

mało używane, **Garnitur** brokatowy kryty, oraz
2 **Szafy** rozkładane, **Szafka** do bielizny, para
Łóżek, **Umywalka**, **Stolik** do kart **Gar-
nitur** angielski, 2 **Lustra**, **Biuro** o 5
szufladach, **Szeslong** skórny kryty, **Stół**
jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka**
i 6 **Napoleonek** i 2 **Dolmany**. — Ulica
Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka pra-
domem, wprost bramy na dole. d7033

Do sprzedania

Szafa dębowa

składana, za przystępną cenę. — Wiadomość
w biurze komendanta, Krakowskie-Przed-
mieście Nr 11, od godz. 9-tej do 3-ciej. d7315

Dominium Woystowice, ogłasza,
kluczu **Rakolupskim**, powiat Chelmński,
gubernia Lubelska, znajduje się kilka

FOLWARKÓW

różnej rozległości, z inwentarzami, do wy-
dzierżawienia od 1-go Lipca r. b. — Blizsza
wiadomość na miejscu, stacja kolei Chelm.

Są do sprzedania

dwie SZAFY dębowe,

na mat, rozkładane, dwu-drzwiowe, z wido-
cznymi szufladami, ozdobione kiesztośkami,
nasadzone auzacami, po rs. 60, za trwałość
materiału dobrego i suchego udziela się gwa-
rancja na lat 3. — Wiadomość u stolara, ni-
czna Łucka Nr 1172/23. d7323

Z powodu interesów rodzinnych jest do od-
stąpienia w każdym czasie

DYSTRIBUCJA

oraz Sklep Galanterji. — Ulica Trebacka
Nr 7. d7353



Za rs. 6

jest do zbycia **charcica** praw-
dziwej rasy angielskiej, jasno-hawanna, 3
miesięczna. — Wiadomość przy ulicy Pańskiej
Nr 37, u stolara. Stróż wskaże. d7259

Dwie Klacze

kare do sprzedania w hotelu Lipskim. — Wia-
domość u szwajcara. d7312

Bardzo tanio do najęcia każdej chwili na
kwartał jeden, t. j. do św. Jana

Mieszkanie,

składające się z 3-ech pokoi, kuchni z pasa-
żem i przedpokojem, na 2-m piętrze, przy
ulicy Świętokrzyskiej, w domu Sokółowskie-
go Nr 13b. — Wiadomość powyższą można w
Składzie Herbaty firmy M. Muszkat, Sena-
torska Nr 16. d7267

Fabryka Lodowni Pokojowych JÓZEFA KUCHTY, otworzyła skład wyrobów swoich przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 54, naprost Hotelu Saskiego, i poleca w wielkim wyborze:

Lodownie pokojowe, — Konserwatory dla cukierni, — Lodownie na antalki, z pompkami lub bez takowych, — Lodownie spiżarkowe, na butelki, na mleko itp.
Rezerwoary na wodę do picia, — Pompki piwne najnowszej i najlepszej konstrukcji i t. d. i t. d.
W tymże składzie przyjmują się zamówienia na wszelkie tego rodzaju wyroby, oraz zamówienia z Wielkiej Lodowni Warszawskiej na dostawę lodu.
Cenniki przesyłają się na żądanie franko. n-7203

ROB BOYVEAU LAFECTEUR

(Syrup Boyveau Laffecteur).

Upoważniony we Francji, Belgii, Austrii i Rossji.
KROJOMIE PRAWDZIWOŚCI DAJE TYLKO PODPIS D^r GIRAUDAU DE SAINT-GERVAIS.
Jest to syrop składający się z czysto roślinnego, którego skuteczność znana od wieku (1778). Używa go się podług przepisu doktorów w chorobach pochodzących z zakażenia krwi lub z humorów.
Skład Główny w PARYŻU, ulica Richer, 12.
W ROSSJI WE WSZYSTKICH APTEKACH.

KAPSULKI I PIGUŁKI Z BROMKU KAMFORY Doktora Clin

Laureata fakultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

Kapsułki i Pigułki D-ra Clin, z bromku kamfory używają się w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i dróg oddechowych, oraz w następujących przypadłościach: astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacjach, kolkach, epilepsji, hysteryi, konwulsjach, zawrotach głowy, zagnieżdzeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg moczowych i na uspokojenie całego organizmu.
Należy wystrzegać się podróbienia, i każdy flakon jako gwarancję zaopatrzony w markę fabryki, oraz podpis Clin et C^{ie} i medalem nagrody Montyon.
Nabywać można w Paryżu u Clin et C^{ie} — aptekarzy; zaś w Warszawie i na prowincji u wszystkich drogistów i we wszystkich aptekach, gdzie znajdują się jednocześnie pigułki żelazne D-ra Rabuteau.

BACZNOŚĆ!!!

Szumne ogłoszenia i reklamy szczególnie w handlu z bielizną, niejednemu naraziły na przykry zawód i dotkliwe straty, łatwowierni za wysokie ceny nabywają heby towar i dopiero przekonują się o prawdziwości słów naszych.
Sklad Bielizny ARTHURA, przy ulicy Elektoalnej Nr 6, czerwone znaki kontentuje się małym zarobkiem licząc na wielki zbył — gdyż przedewszystkiem stara się o dobroć towaru.
Każdemu z potrzebujących Bielizny ma zaszczyt przedstawić następujący

CENNIK:
1/2 tuzina koszul męskich modnych z webowcami gorsami, kołnierkami i mankietami od rs. 7 do rs. 12.
1/2 tuzina koszul męskich czysto płóciennych, z cienkimi webowcami gorsami, od rs. 12 do rs. 24.
1/2 tuzina koszul męskich nocnych w dwóch dobrych gatunkach rs. 5 kop. 40.
1/2 tuzina kaletonów męskich od rs. 4 kop. 20 do rs. 12.
1/2 tuzina koszul damskich od rs. 5 kop. 70 do rs. 24.
1/2 tuzina kaletonów ubieranych z czetonu, damskich, rs. 6 tylko.
1/2 tuzina kaletonów damskich cretonowych rs. 6.
1/2 tuzina prześcieradeł bez szwu ze znaczeniem rs. 6.
1/2 tuzina chustek od kop. 45 do rs. 6.
Powyższe ceny każdego przekonają, że nigdzie taniej Bielizny dostać nie można, Osobom na Prowincji zamieszkałym szczególnie zwracamy uwagę na Skład Bielizny ARTHURA, Elektoalna Nr 6; dla handlujących bielizną firma nasza stanowi może najtańsze i najdogodniejsze źródło zapotrzebowania towarów. n-6940

Garnitur Mebli

Jest do sprzedania za rs. 130
brylowych, orzechowych, pięknego fasonu, urządzonej, fotele, meksykański, a także korekta, wszystko bardzo tanio! Ulica Bracka Nr 6, prawie na wprost Nowogrodzkiej, w zakładzie tapicerskim. 7227

Paleta i Garnitury

meble mogą być uprane lub niarbowane w cenie jeszcze przed świętami, w fabryce przy ulicy Bednarskiej Nr 15, na parterze. n-6905

Instrumenta Miernicze

do zbycia. — Widok Nr 7a, mieszkania Nr 4, do południa. n-7235

BRYCZKA

na pół reorach, z koniem młodem i z całą uprzężą. — Wiadomość pod Nr 533 w Jacht-Klubie na Pradze. n-7165

CEGLA

wyborowego gatunku, zdatna i w konstrukcyjnych budowlach z pełną miarą. Sprzedaje po cenie umiarkowanej, z punktualną dostawą. Próby obejrzyć można od 8 do 10 zrana, Aleje Jerozolimskie Nr 28, 1-e piętro, mieszkania Nr 4, z frontu i po południu ulica Elektoalna Nr 33, mieszkania 4, z frontu, 1-e piętro, od 2 do 5.
n-7333 Właściciel Inżynier Gustaw Ritter.

2 SUKNIE

za przystępną cenę: czarna kaszmirowa atlasem ubierana i pruni kolor przybierana szkockiem, bardzo mało używane. Obejrzyć można od godz. 1-szej do 5-tej, przy ulicy Królewskiej Nr 39, mieszkania Nr 13. n-7281

SUKNIE

do roboty, oraz elegancie ubiory dla dzieci, podług ostatnich żurnali paryżskich; także potrzebne są Panny kompletnie uzdolicione. Nowy-Swiat Nr 46, 2-gie piętro. n-7280

Interes nader korzystny.

Jestto Sklep kolonialny narożny, okazały, z mieszkaniem dużym i wygodnym przy sklepie, kontrakt na lat 2, komorne niedrogo, w punkcie dobrym i na przyszłość obiecującym, z powodu iż tylko stałości właściciela, jest zaraz na przystępnych warunkach do odstąpienia. — Bliższe porozumienie na miejscu po obejrzeniu. — Ulica Chłodna Nr 53 nowy. n-6029

Place

na dogodnych warunkach wieczyste dziedziczne, zahypotekowane, do rozprzedania, położone w cyrkule 8-m w Warszawie, przy samej kolei Towar.-Obwod.-Wiedeńskiej, obok wsi Czyste, zdatne na bardzo korzystne zabudowania, składy i na rozmaite przedsiębiorstwa. — Wiadomość przy ulicy Karolkowej Nr 3119/2, idąc od Wolskich rogatk na lewo ku Czystemu, dom Bogdańskiego. n-5856

Wyklejam Pokoje

po kop. 11 od rolki,

oraz wykonuję roboty Malarskie, tak nowe, jako i odnawiania Pokoi, Sklepów i t. p. pisanie znaków, odnawianie wystaw sklepowych, frontów olejnych, oraz wszelkich robót w ten fach wchodzących, — tak w mieście jako i na prowincji. — Wszystkie te roboty wykonuję bedziemy z całą gorliwością i pospiechem i po cenach zupełnie przystępnych.
Z uszanowaniem Witowski i Lelani, n-5873 Ulica Aleksandra Nr 2780 nowy 8.

PASTYLKI

przeciw cierpieniom piersiowym, z soku salaty głowistej i wawrzynostawu, PP. GRIMAULT i Comp. aptekarzy w Paryżu.

Pod postacią cukierka spożywanego z przyjemnością przez dzieci, zarówno jak i przez osoby dorosłe, pastylki te zawierają dwa pierwiastki usmierzające a nieszkodliwe. Używane są z powodzeniem przeciw kaszlowi, nieżytowi, słabościom piersiowym, katarom, grypie, chrypce, cierpieniom gardła, zapaleniu kanałów oddechowych i kolkuszowi.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego i Mrozowskiego; oraz w składach materiałów aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpola i Leona Bernstein. — n-26861

LA VELOUTINE

jest to specjalny puder ryżowy przygotowany z bismutem w skutek czego działa zbawicznie na skórę

Przystaje niedostrzegalnie, i nadaje cerze świeżość naturalną

Ch. FAY

WYNALAZCA

PARIS, 9, Rue de la Paix.

Dla pp. Kapitalistów

posiadających 100,000 rs. i więcej, nadzwyczaj korzystny interes. Zgłosić się na ulicy Świętokrzyskiej pod Nr 18, w lokalu Redakcji „Inż. i Budownictwa”. n-6474

Kawiarnia

jest do sprzedania w dobrym punkcie z powodu choroby właściciela, gdyż jest pożyteczna osoba. — Wiadomość w Bazarze na Podwalu Nr 17, w Składzie Maki. n-6583

MEBLE. Tanio!

Do sprzedania 2 garnitury Mebli. 2 Łóżka z materacami, Biurko o pięciu szufladach, 2 Etazetki, Szafka do bielizny, Wieszadło stojące i t. p. — Ulica Orla Nr 12, u Tapicera. n-6472

Do składu mego przy ulicy Królewskiej Nr 41, do owocarni, przybył świeży transport

Sielaw Augustowskich,

w rozmaitych gatunkach, na cenę przystępną. n-6665

Rolety drewniane żaluzjowe,

udoskonalone o tyle, iż przewyższają swoją praktycznością wszelkie zagraniczne, wyrabiają się z kompletnym wykończeniem i pomalowaniem na jaki kto chce kolor, w Zakładzie Stolarskim Benedykta Popławskiego w Warszawie, przy ulicy Wołyńskiej Nr 22.
Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, zaraz do odstąpienia

LOKAL

świeżo wytapetowany i wyrestaurowany, złożony z 2 pokoi, przedpokoju i kuchni ze zlewem, wodociągiem i wygodną, za rs. 15 miesięcznie.

MEBLE.

Garnitur: kanapa, stół, 6 krzeseł, 2 fotele i 2 lambrekiny, nowego wiedeńskiego fasonu, świeżo kryte i nieużywane; lustro z konsolą, łóżko, szafka, toaletka etc etc. Wiadomość ulica Marszałkowska Nr 6 (1701)E, mieszkania na dole Nr 9; od rana do godziny 2-giej po południu. — n-6576

Letnie Mieszkania,

godzina jazdy koleją Terespolską, trzy wiorsty od stacji Nowomińsk: cztery pokoje, kuchnia i weranda rs. 250. Cztery pokoje i kuchnia Rs. 200. Dwa pokoje i kuchnia z ogródkiem Rs. 100. Dwa małe pokoje rs. 50. W razie potrzeby, mieszkania po cztery pokoje mogą być rozdzielone na dwa pokoje. Wiadomość u właściciela w Osinach lub u p. Tarnowskiej. Nowe-Miasto Nr 4. n-6488

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b.

Cały dom,

położony przy ulicy Świętojerskiej, drugi od rogu Freta. Wiadomość Chmielna Nr 60, rano do 10, po południu od 4 do 6, mieszkania 5-ty. — n-6006

Do wynajęcia od 1 kwietnia r. b.

SKLEP z pokojem i kuchnią, przy ulicy Trebackiej pod Nr 8 położony.
SKLEP z pokojem i kuchnią, 3 suteryny na warsztat lub jakikolwiek handel, 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, oraz pojeżdżące pokoje, Chmielna Nr 60. 6007

Jest do odstąpienia

SKLEP

Dystrybucyjno-Galanteryjny, w każdym czasie. — Elektoalna Nr 45. n-6561

Sklep z oknem

pokoikiem, kuchnią i przedpokojem. — Zaraz do wynajęcia. — Wiadomość Grzybowska Nr 8, trzeci dom od Granicznej, u stróża. n-6526

Przy ulicy Elektoalnej pod Nr 3, naprzeciwko banku do wynajęcia od św. Jana r. b.

Sklepy, różne Lokale

mogące być zastosowanymi w razie ządania na zakłady przemysłowe, kantory bankierskie, oraz obszerne Składy Piwniczne, pod podwórzem, odpowiednio urządzone z windami, przydatne na pomieszczenie wszelkich produktów. — Wiadomość na miejscu między godz. 8-mą a 9-tą zrana i od 3-ciej do 4-tej po południu, lub też u właściciela domu przy ulicy Długiej Nr 16, w oficynie lewej na 1-m piętrze. n-6166

Przy ulicy Nowy-Swiat Nr 12, jest do wynajęcia od 1-go Lipca

Lokal

parterowy, frontowy, złożony z 1-go salonu wielkiego o 3-ech oknach, 3-ech pokoi, obszernego przedpokoju i kuchni, a który może być obrócony na jaki magazyn, aptekę i t. p. Suteryna frontowa złożona z 3-izb obszernych

Od 1-go Kwietnia:

3 pokoje, alkowa i kuchnia. n-6381

1 pokój w ogrodzie. n-6381

Do wynajęcia zaraz do św. Jana

Salon i dwa Pokoje

umeblowane, z samowarem, usługą i kuchnią wspólną. — Bracka Nr 13, mieszk. 4. n-6654

Korzystny Interes!!!

Jedynie z powodu zmian familijnych jest do odstąpienia, przy jednej z głównych ulic

SKLEP

galanteryjno-norymberski, dobrze procentujący. — Wiadomość w perfumerji W-go Zaleszczyńskiego, Przejazd Nr 1. n-6220

U Akuszerki

osoby żyjące odbyć słabość, znajdując w każdej chwili osobny pokój za umiarkowaną cenę, z troskliwą opieką, na bardzo dogodnych warunkach. Dyskretna zapewniona. — Ulica Bracka Nr 6. p5711

Do wynajęcia od 8-go Kwietnia
DWA POKOJE, kuchnia duża, wódecie i zlew, dwie stancje w suterynie. — Wspólna Nr 4, 1-szy dom od placu św. Aleksandra. p6320

Potrzebny jest od 1-go Kwietnia na zakład fabryczny

LOKAL

składający się z 10 do 16 pokoi, chociażby i w oddalonym punkcie miasta, z tem, żeby takowy stanowił oddzielny dom lub oficynę z oddzielnym podwórkiem. Oferty uprasza się składać w sklepie dystrybucyjnym M. Cedrowskiego, rogu ulic: Długiej i Miodowej Nr 17/489d, obok eukierni. p6669

Od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia przy ulicy Smolnej Nr 11, (drugie wejście od Alei Jerozolimskich) świeżo odnowione

MIESZKANIE

na parterze, składające się z 5-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni z wódecie i zlewem, pokoiku dla służącej, spiżarni, wódecie, 2-ch piwnic i góry wspólnej. — Wiadomość na miejscu. p6596

POKÓJ

frontowy, z osobnym parawanem wejściem, może być z meblami, samowarem i usługą. — Ulica Wspólna Nr 26a, mieszk. 6. p6602

Jest do wynajęcia w każdym czasie

POKÓJ

przy rodzinie. — Wiadomość: Senatorska Nr 28, mieszk. 8, obok Resursy Kupieckiej. p6604

SALON

ze wspólnym przedpokojem do najęcia każdego czasu. — Sienna Nr 9a, mieszk. 1. p6643

Od 1-go Kwietnia jest do wynajęcia dla kobiety

Pokój z alkową.

Wiadomość w Magazynie Józefiny, ul. Nowo-Senatorska Nr 4. p6652

Są do najęcia

w domu Nr 16/1772 przy ulicy Świętojerskiej od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b.

Dwa pokoje z kuchnią na 1-m piętrze i **Sklep** z frontu. — Wiadomość u stróża.

Od 1 Kwietnia, z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia przy ulicy Brackiej pod Nrem 2

Mieszkanie,

na pierwszym piętrze, od frontu, z balkonem, z łożoną z 4-ch pokoi, przedpokojem i kuchnią, z wódecie, zlewem i piwnicą, górami oddzielną i wódecie, wiadomość u Rządy.

Mieszkanie

do wynajęcia od św. Jana r. b., składające się z sześciu pokoi, przedpokojem, kuchnią, piwnicą, drwalni i góry wspólnej, w domu Nr 25 przy ulicy Długiej, wprost hotelu Drezdeńskiego, na 2-m piętrze od frontu. Tamże są do wynajęcia **2 pokoje** na 1-m piętrze dla kawalera. p6441

Tamka Nr 8.

Dwa pokoje i kuchnia na 1-em piętrze, za rs. 200 rocznie, do wynajęcia od 8 Kwietnia.

Do wynajęcia

Pokój jasny,

z wspólnym przedpokojem, usługą i meblami, za rs. 6 miesięcznie. — Chmielna Nr 35, mieszkania 16. p7024

Każdego czasu

jest do wynajęcia **Pokój** duży, widny, w blizkości placu Teatralnego, może być ze stołem i usługą, wejście schodami frontowymi. — Wiadomość: ulica Hr. Kotzebue, dom hr. Krasieńskiego, drugie piętro, mieszkania Nr 8. p7089

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia każdego czasu

SKLEP

artykułów spożywczych, przy ulicy Żelaznej Nr 20 litera d. p6868

Sklep Wiktualów

bardzo korzystny, do sprzedania z powodu wyjazdu. — Róg Chmielnej i Twardej Nr 57. p6818

Jest do sprzedania

Sklep Wiktualów

egzystujący od lat 39. — Ul. Browarna Nr 13.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

POKOJ

z meblami i usługą, jest do wynajęcia za przystępną cenę. — Wiadomość w Łazni Akcyjnej u Kasjerki. p7279

Mieszkanie

od 1-go Kwietnia do odstąpienia, świeżo wyklejone, suche, ciepłe, bardzo wygodne i nie-urogie: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, w podwórzu na 1-m piętrze. — Rymarska Nr 6, w domu hr. Zamojskich, mieszk. Nr 7. p7266

LOKAL

2 pokoje, przedpokój, kuchnia i ogród piętrowy, od 1-go Kwietnia do wynajęcia. — Krucza Nr 5.

LOKAL

dla kołodzieja, stelmacha, lakiernika, od 1 Kwietnia do wynajęcia. — Mokotowska, gdzie kował Nr 16662.

LOKALE

dla Folezera lub na kawiarnię, albo magazyn jakikolwiek, do wynajęcia od 1 Kwietnia. — Hoża Nr 18A/144B. p6984

Zaraz lub od 1-go Kwietnia do najęcia.

Od 1-go Kwietnia są do wynajęcia

Dwa pokoje

z kuchnią, komórką i piwnicą, na 1-em piętrze, przy ulicy Mazowieckiej, domu Nr 1, mieszkania Nr 18. p7028

Apartamenta

do wynajęcia od św. Jana r. b., w Alejach Jerozolimskich Nr 17, drugi dom od Nowego-Swiata, od 5-ciu do 11-tu pokoi, oraz mniejsze lokale; wejście z Alei i od Smolnej. — Blizsza wiadomość u właściciela: Książęca Nr 4, mieszkania Nr 6; do 10-tej zrana, od 12-tej od 1-ej, oraz od 4-ej do 6-ej po południu. p5058

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia

POKÓJ

pojedynczy i dwa złączone, kawalerskie każde z oddzielnym wejściem, na żądanie mogą być z meblami. — Wiadomość u stróża Chmielna Nr 26. p-7197

p7128 Na 1-m piętrze od frontu

POKÓJ

obszerny o 2-ch oknach, z osobnym wejściem, ładnie umeblowany, na żądanie z usługą i samowarem, natychmiast do wynajęcia. — Ulica Wileńska Nr 17, róg Marszałkowskiej, mieszkania Nr 9. Obejrzeć można do 10 zrana. p7167

Jest do wynajęcia

POKÓJ

od 1-go Kwietnia, dla 1-go lub 2-ch kawalerów. — Ulica Nowogrodzka Nr 4, mieszk. 13.

Do wynajęcia od 1 Kwietnia

Dwa pokoje

obszerne, przedpokój i kuchnia, w domu Nr 3, ulica Wierzbowa. — Wiadomość w składzie papieru p. Mestenhauzera. p7043

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia

2 POKOJE

umeblowane, z przedpokojem i kuchnią, przy ulicy Erywańskiej (plac Zielony) Nr 8. Stróż wskazuje. p6972

Za 8 rubli miesięcznie

1 pokój duży o 2 oknach, z przedpokojem i alkową, jest do odstąpienia od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Orlej pod Nrem 4, w bramie na dole. — Wiadomość tamże na 2-em piętrze, drzwi Nr 5, między godz. 12—2 w południe. p6988

Jest do wynajęcia w mieście Skierniewicach

Letnie Mieszkanie

składające się z 2 lub 3 pokoi kompletnie umeblowanych, kuchni i komórką, pośród ogrodu, w blizkości kolei. — Wiadomość w Warszawie ulica Mariensztat Nr 19, u właściciela domu. — Tamże do wynajęcia **3 pokoje**, przedpokój i kuchnia, każdego czasu. p6990

Pokój

z meblami każdego czasu jest do wynajęcia, może być z pościelą, przy ulicy Senatorskiej Nr domu 16, stróż wskazuje. p6774

SALONIK

umeblowany, przy rodzinie, z usługą, do wynajęcia przy hotelu Saskiem Nr 119 mieszkania, przy ulicy Koźiej. p6874

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania

SZYNN Wódek i Piwa.

Blizsza wiadomość przy ulicy Świętokrzyskiej pod Nr 19, u krawca p. A. Majorkowskiego. p6479

Pokój

do wynajęcia ze stołem i obsługą.

Obiady prywatne.

Świętojerska Nr 22, stróż wskazuje. p7052

Pokój

z osobnym wejściem do wynajęcia przy rodzinie, z meblami lub bez. — Chmielna Nr 46a, mieszkania Nr 6, naprzeciw Komory. p7359

POKÓJ

do wynajęcia, widny, suchy, ze wspólnym przedpokojem, z meblami, pościelą i usługą, lub bez, przy ulicy Hożej Nr 5, mieszk. 41, tamże są **Książki** francuskie treści historycznej. p7347

Są do wynajęcia na letnie mieszkanie

Trzy pokoje

kuchnia, spiżarnia i stajnia z wozownią na kolonii Ochota, w domu pod Nrem 17, za Jerozolimskimi rogatkami, tudzież znajduje się ogród owocowy i spacerowy, od dnia 1 Kwietnia r. b., a także są pokoje pojedyncze i dubeltowe. p7291

Mieszkanie

do wynajęcia zaraz za bardzo niską cenę: **trzy pokoje i kuchnia**. — Róg Dobrej i Bednarskiej Nr 26. Tamże do sprzedania **Garnitur Mebli i Fortepian**; drugi **Garnitur Mebli** przy ulicy Hożej Nr 12 lit. A, stróż wskazuje. p7270

Letnie Mieszkania

w Łaziskach przy kolei, stacji Nowo-Mińsk, umyślnie na ten cel osobno zbudowane, wśród lasu i parku — Wszelkie wygodny. — Żywność na miejscu. — Ceny przystępne. — Blizsza wiadomość: W. Baranowska, Chłodna Nr 38, mieszkania Nr 2. p-7328

SALON

duży, o 2-ch oknach, od frontu, na 1-em piętrze, z alkową i przedpokojem i osobnym wchodem, do wynajęcia każdego czasu dla kilku kawalerów lub Panien. — Krakowskie-Przedmieście Nr 21, naprzeciw Skweru. p7294

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia

Piękny Lokal

od frontu na parterze, cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, wódecie, spiżarnia, wódecie, zlew etc. — Ulica Żorawia Nr 24, stróż Antoni wskazuje. p-7351

Mieszkania Letnie

w Grodzisku, tuż za parkiem, przy alei Lipowej, w domu piętrowym, murem, suchym, wśród pól, w blizkości lasów sosnowych, z najpiękniejszym widokiem na całą okolicę, są do wynajęcia mieszkania letnie większe i mniejsze. — Wiadomość w Warszawie przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 9, na pierwszym piętrze od frontu, od godziny 10 rano do 12 i od 3 do 5 po południu. p-7355

Pod Nr 350/144 przy ulicy Nowo-Wspólnej (wejście z Leopoldyny), od 1-go Kwietnia 1881 r. są do wynajęcia

Różne pokoje

po umiarkowanej cenie. — **SUTERYNA** o 6 oknach, 11 i 28 światła, zdatna na warsztat dla rzemieślników wszelkiego rodzaju, lub na Fabrykę. — Wiadomość w Restauracji pod Lipką, ulica Przejazd Nr 5. p-7262

Jeden lub dwa pokoje,

zaraz do wynajęcia, z meblami, fortepianem i całodziennym życiem, lub bez. — Hotel Saski Nr 120. p-7301

Do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 4 nowym

LOKAL

na pierwszym piętrze, od frontu, z trzema wchodami, z balkonem, składający się z 9-ciu pokoi przedpokojem, kuchnią, spiżarnią, piwnicą i góry oddzielną. p-7276

Od 8 Kwietnia, potrzebny jest dość obszerne i umeblowany 73180

POKÓJ

z osobnym wejściem, przy rodzinie, gdzieby była pożądana konwersacja niemiecka, lub angielska. Oile możności niedaleko od Nowego-Swiata, albo Marszałkowskiej. Adres: ulica Świętokrzyska Nr 3, drzwi Nr 12, lit. S. K.

Zaraz do wynajęcia:

Salon, sypialnia, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, piwnica i góra. — Wiadomość w Litografii i Drukarni p. Szaniawskiego, ulica Trębacka Nr 9. p-7284

Mieszkanie

na 2-m piętrze, od frontu, z balkonem, składający się z **4 Pokoi**, przedpokojem i kuchnią, z wódecie i zlewem, jest do wynajęcia od Wielkiejnocy, przy ulicy Wspólnej Nr 13, róg Kruczej. p-7358

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

Sklep Wiktualów

w domu odpowiedzialnym, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 7. p6542

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania zaraz

SKLEP

Dystrybucyjno-Galanteryjny, z elegancją urządzeniem, Towarem, lub bez, na przyręczalnej ulicy, w bardzo ruchliwym i ożywionym punkcie. **Warunki dogodne.** Wiadomość: ulica Królewska Nr 30. p7008

SKLEP

Jest do odstąpienia od 8-go Jana 1888 r. okazali **Sklep** z mieszkaniem, na lat pięć, w najprzyręczalniejszym miejscu. — Wiadomość codziennie od godziny 10 do 2, przy ulicy Senatorskiej w kantorze wksłu — Tamże wiadomość o sklepie na wypreżaż lub wódecie sodową na miesiąc sześć. p-6980

Jest do odstąpienia od każdego czasu

Sklep Wiktualów.

Wiadomość: ul. Nowogrodzka Nr 6. p7161

Sklep Wiktualów

jest do sprzedania zaraz za przystępną ceną z powodu zmiany interesów, róg alei Jerozolimskiej i Solca Nr 4. p7301

Do najęcia od 1-go Lipca lub wcześniej

Pałac z Ogrodem

pięknie urządzonym, składający się z 6-ciu pokoi, alkowy, werandy wychodzącej na ogród, przedpokojem, kuchnią, pokojem dla służących i innych dogodności, w razie żądania można jeszcze przyłączyć kilka pokoi. — Wiadomość przy ulicy Cieplej Nr 6, u gospodarza. p-7314

Do odstąpienia

Sklep Wiktualów

i Norymberski, egzystujący od lat przeszło 20, na warunkach korzystnych. — Wiadomość w kiosku przy rogu Leszna i Rymarskiej. Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Elektrycznej pod Nr 43

SKLEPY

wraz z **mieszkaniami**, które mogą być sprzedane podług życzenia. Wiadomość u gospodarza. p6651

Nagrody rs. 1,000.

W dniu 28 Marca, w Poniedziałek, pomiędzy godziną 10 a 11 rano, w obrębie Banku Polskiego, wyciągnięto z kieszeni **Pakiet pieniężny**, zawierający sumę **rs. 5,000** w papierkach storublowych. Ktokolwiek pomoże do odszukania sprawcy i odebrania wspomnianej sumy, otrzyma, powyższą nagrodę. Zgłosić się na ulicy Żelaznej Nr 20a, mieszkania Nr 6. p-7269

Zgubiono

w Kościele św. Ducha w prosi ulicy Mostowej, w Poniedziałek, podczas Nieszpory różne dokumenty osobiste i papiery, które dla nikogo przez właściciela wartości nie mają. Otóż uprasza się, aby znalazca zechciał je oddać do Księgarni na Krakowskim-Przedmieściu Nr 37, a otrzyma wynagrodzenie pieniężne. p-7258

Dnia 17 marca w drodze zapomniano

Tornister

z książkami i kajetami. Znalazcę uprasza się o oddanie do Cytadeli domu Nr 6, do mieszkania kapitana Wasiljewa, za co otrzyma nagrodę. p-7305

Dnia 29 Marca przybłąkał się

Pies wyżeł,

młody, żółty, ze strzałką białą na czole. Prosi posiadacza za udowodnieniem odebrać go może, za zwrotem kosztów. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 32, u stróża. p-7280

W Poniedziałek między godziną 10-11 a 11 rano, zginął

Piesek mały,

z rasy pinczerów, na w pół strzyżony, po-
pięlatej naci. Znalazca za przyprowadzenie wadzeniem pieska do stróża kamienicy przy ulicy Marszałkowskiej Nr 79, otrzyma nagrodę **rubli pięć**. p-7302

72070

Nagrody rs. 5.

Zaginął Pies, duży, wódecie z dżonki, ciemno-szary, nos, pierś i koniec łap i ogona białe, obroza szerek, skórzana, miedziana mi guzami obita. Wabi się Hektor. Kto go odrowadzi na ulicę Miodową Nr 3, do łacznego Składu Bostandzkiego, otrzyma wyższą nagrodę. Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności Sądowej.

Дозволено Цензурою